



Zabawa Sylwestrowa w Domu Kultury Polskiej w Wilnie

„Przetańczyć z tobą chcę całą noc...”

Na Zabawie Sylwestrowej w Domu Kultury Polskiej w Wilnie bawiło się około 300 osób. Wśród gości byli Polacy z stolicy i Wileńszczycy, rodacy z Polski, Litwini i Rosjanie. Hucznie, z fajerwerkami i szampanem powitano więc Nowy Rok, zarówno „miejscowy”, jak też polski i rosyjski.

Zabawa odbywała się w sali, gdzie ustawiono noworocznie przystrojone stoły, oraz w restauracji „Polonez” (mieszczącej się w DKP), zaś obszerny hall Domu zamieniono w dyskotekę. Wejściówki na Zabawę Sylwestrową w DKP kosztowały od 125 do 140 Lt od osoby (stół w sali) i 180 Lt – w restauracji „Polonez”.

Kankan i karnawał

Program rozrywkowy w sali prowadzili weseli i dowcipni Anna Adamowicz i Jan Jodko.

W czasie magicznej Sylwestrowej Nocy na scenie Domu znane polskie przeboje zaśpiewały m. in. ubiegłoroczne finalistki konkursu „Dziewczyna „Kuriera” Wiesia Waluczko i Ewa Banel.

„Przetańczyć z tobą chcę całą noc...” – przebój Anny Jantar namiętnie zanuciła uroczą wokalistka Ela, a panowie zaraz porwali zarumienione panie do tańca.

Gorące brawa męskiej części publiczności zebrały tancerki z zespołu tańca współczesnego „Saulé”. Dziewczęta w czasie występów zamieniały się w tancerki z „Moulin Rouge”, brawurowo tańczące kankana, zwiewne baletnice

i tryskające energią, przystrojone w kolorowe pióra uczestniczki brazylijskiego karnawału.

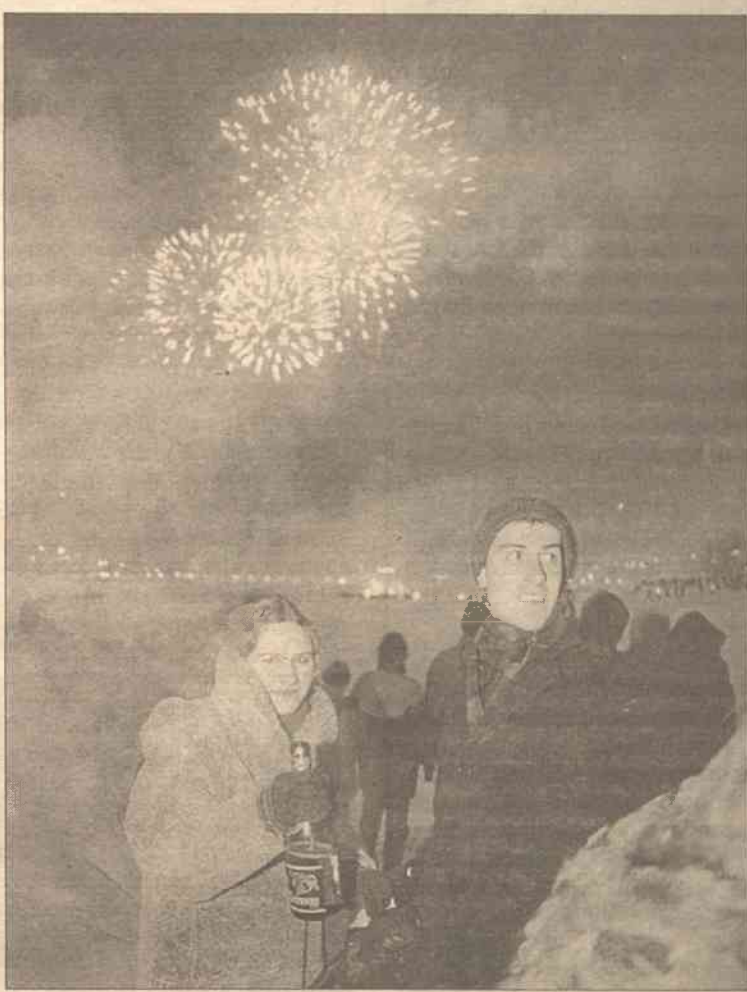
W czasie loterii każdy z gości, który nabył los loteryjny, mógł wygrać atrakcyjne nagrody – książki, kosmetyki, kalendarze, „firmowe” długopisy, szampan i... żarówki.

Pewien szczęśliwiec, który właściwie cały wieczór ze stoickim spokojem zajmował się konsumpcją, wygrał nagrodę główną – bilety dla dwóch osób od Polskich Linii Lotniczych „LOT” na rejs „Wilno-Warszawa-Wilno”.

Na zabawę wpadli oczywiście Mikołaj ze Śnieżką. Na powitanie „dziadek” i „wnuczka” zaśpiewali wesołą piosenkę i odtańczyli skoczny taniec.

„Strachy na wróble”

Jak się okazało, Mikołaj miał na sali swoich „szpiegów” – uroczę Śnieżki w czasie zabawy obserwowały bawiące się pary i wytypowały najbardziej aktywne. Dziesięć najaktywniejszych małżeństw uczestniczyło później w konkursie, gdzie nagrodą główną była podróż do Mikołajek, ufundowana przez firmę turystyczną – hotelarską „Runmis”, zaś nagrodą nr 2 była wycieczka do Mińska. Żony i mężowie z hazardem i humorem walczyli o nagrody. Panowie ze stoicką cierpliwością poddawali się konkursowym „katuszom”: kochane małżonki przystrajały ich jak strachy na wróble – w miotły, zabawne czapeczki, latarki i inne „akcesoria”. Wygrały te pary, w których żony



Każda para otrzymała od Mikołaja butelkę szampana

Fot. ELTA

najdowcipniej przedstawiły swoich „upiękuszonych” mężów.

Przebranych w tym konkursie jednak nie było, ponieważ każda para otrzymała od Mikołaja butelkę szampana.

Zabawa Sylwestrowa w DKP

Sabina Juchniewicz

Polski bal sylwestrowy w „Šarūnasie”

Bez ograniczenia

Kto był w noc z 31 grudnia na 1 stycznia w wileńskim hotelu „Šarūnas”, ten twierdzi, że była tam zabawa warta oskarowego sylwestra! Wszystko było „no limited”, czyli bez ograniczenia – przez całą karnawałową noc lał się szampan, rozlegał się śmiech i brzmiała muzyka. Obecni na sali goście z Polski przyznali, że tak wspaniałej zabawy sylwestrowej w swoim kraju nie mieli. No bo i skąd? Słynna skrzypaczka Vanessa Mae w bile knajpie nie gra...

Drugi rok z rzędu organizowany w „Šarūnasie” sylwester stał się bardzo popularną imprezą wśród wileńskich Polaków. Wszystkie 120 wejściówek w cenie po 200 litów zostały wykupione już w połowie grudnia. „Szkoła, że sala nie była z gumy – wówczas pomieścilibyśmy wszystkich chętnych...” – żartowali zmęczeni, ale zadowoleni z udanej imprezy organizatorzy Wiktor Błażewicz i Zbigniew Sinkiewicz.

Dlaczego akurat „Šarūnas”? „To proste. Szefem kuchni pracuje tu Stanisław Kiziniewicz, też jeden z naszych, z «dziwienstki». A jak wia-

trwała do białego rana, ostatni, najbardziej wytrwali uczestnicy powitali przy porannej kawie i ciastkach świt pierwszego dnia Nowego Roku.

domo – dobra kuchnia to połowa sukcesu!” – wyjaśnili organizatorzy, którzy byli pomysłodawcami, a nawet wykonawcami programu sylwestrowego. Właśnie z „winy” bogatego programu sylwestrowego goście nie mieli czasu na bardziej dokładną degustację kulinarnych rozkoszy: m. in. nadziewane serem piersi kurczaka owinięte w wędzony boczek. Do pucharów lał się szampan, a ognia do nastroju dodawał zespół taneczny „Sweet Dance”, który zaprezentował na scenie prawdziwy karnawał, w tym erotyczny kankan w strojach mikołajowych.

Test na... walc

W rękach były jeszcze noże i widelce, a tu nogi już się rwały do tańca! Zespół „Relax” pod gitarą solową Andrzeja Wołkanowskiego zadowolili miłośników wszystkich gatunków tanecznych. Rytm walcu były okazją do prezentacji eleganckich kreacji wieczorowych pań i... umiejętności tanecznych panów w ciemnych garniturach.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE

Kraj

2

Dzięki za serce

Ktoś kiedyś powiedział, że Bóg nie miał szczęścia, jeśli chodzi o miejsce narodzin, bo gdyby Maria i Józef wędrowali przez Wileńszczyznę, to z pewnością już do pierwszego domu by ich przyjęto.

Praworządność

5

Koniec ze zmianami

Komisarz Generalny, kierujący litewską policją w ciągu 11 miesięcy ubiegłego roku, Vytautas Grigaravičius uważa za najbardziej znaczącą zmianę minionego roku to, że wreszcie wszystkie zmiany się skończyły.

Szkolnictwo

6

„Bombowy” karnawał – kolorowo i wesoło

Początek wyborów króla i królowej balu uświetniły szalowy taniec trzech prowadzących. Na scenę zaproszono pięć par chętnych do uczestniczenia w konkursie.

Stolica

9

Pałac lodowy nie wytrzymał ciężaru śniegu

Wczoraj zapadła się konstrukcja dachowa budowanego w dzielnicy Wirszulizki pałacu lodowego.

Sport

10

Karawana wjeżdża w piaski



Gregoire de Mevius (Nissan) i motocyklista Kari Tienen (Finlandia – KTM) prowadzą w Rajdzie Dakar.

Sentencja

Człowiek uczy się przez całe życie, z wyjątkiem lat szkolnych.

G. LAUB



Do wczoraj rano Niemcy podjęli już ze swych kont ponad 1 miliard euro Fot. EPA-ELTA

Uzbrojony mężczyzna w kasku motocyklowym obrabował wczoraj rano bank w Atenach, kradnąc 100 tysięcy euro.

Złodziej zapewne nie do końca ufał nowej europejskiej walucie, bo zabrał także 1,5 miliona drachm (4402 euro), którymi jeszcze przez kilka miesięcy można w Grecji płacić. Personel banku nie stawiał oporu i nikomu nic się nie stało. Tymczasem banki niemieckie informowały o wielkim zainteresowaniu ludności nową walutą europejską. Do wczoraj rano Niemcy podjęli już ze swych kont ponad 1 miliard euro.

W środę, która była pierwszym roboczym dniem euro, w bankach ustawały się kolejki chętnych do wymiany wychodzących z obiegu marek na nowiutkie banknoty i monety euro. W wielu bankomatach trzeba już było odnawiać zapasy gotówki.

Sieć tanich sklepów spożywczych Aldi powitała euro w swoim stylu, zamieszczając wczoraj całostronicowe ogłoszenia z informacją o wielkich obniżkach cen. Historyczna wymiana przebiega w Niemczech praktycznie bez kłopotów.

(PAP)



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Zdaniem prezydenta

Prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem w roku 2001 najbardziej wstrząsnęły ataki terrorystyczne w Nowym Jorku i Waszyngtonie 11 września, których sam był świadkiem.

„Wszystkie wydarzenia błędną w obliczu tragedii 11 września” — powiedział prezydent Adamkus. „Byłem świadkiem niezwyklej konsolidacji narodu amerykańskiego, solidarności w obliczu nieszczęścia” — powiedział przywódca kraju. Za najważniejsze wydarzenie w życiu wewnętrznym Litwy prezydent uważa ożywienie się gospodarki kraju.

„Wobec tego obiecującego faktu odchodzą w cień nawet różne nasze rozwoje polityczne, powstawania nowych koalicji oraz konflikty w tej dziedzinie” — zaznaczył Adamkus. Prezydent powiedział, że stabilność gospodarcza jest „zasługą całej pracującej Litwy”. Adamkus nie udzielił bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, czy będzie się ubiegał o fotel prezydencki na kolejną kadencję. „Czeka mnie jeszcze cały rok pracy. Muszę wykonać tę pracę spokojnie, nie dając się wciągnąć we wrzawę przedwyborczą” — powiedział Adamkus.

Nowi obywatele

Wczoraj pozdrowiono najmłodszych obywateli Wilna, którzy przyszli na świat w noc noworoczną.

W stołecznych szpitalach noworodki i ich mamy odwiedzili pierwszy zastępca mera Wilna Algimantas Vakarinas, kierowniczka wydziału zdrowia samorządu Ina Czebotariowa oraz przedstawiciele spółki „Johnson & Johnson”. Z serdecznymi pozdrowieniami i prezentami odwiedzili oni Wileńską Porodówkę, Wileński Uniwersytecki Szpital Czerwonego Krzyża, Szpital św. Jakuba oraz Wileński Szpital Uniwersytecki.

Brak większego zainteresowania euro

Litewski Bank Rolny, który we wtorek sprzedawał euro w ośmiu swych oddziałach w Wilnie i Kłajpedzie, łącznie sprzedał 6 tys. 140 euro w gotówce po 3,57 Lt.

Od 2 stycznia euro sprzedają już wszystkie banki komercyjne kraju. Waluty narodowe krajów Europejskiej Unii Monetarnej we wszystkich bankach można wymienić na euro do 28 lutego, a w niektórych bankach zapewne też później.

Mniej chętnych do NATO

Działania wojenne USA w Afganistanie aprobuje 54 proc. respondentów na Litwie, natomiast zmniejszyła się liczba zwolenników NATO, co wykazało badanie opinii publicznej.

Na Litwie poparcie kampanii antyterrorystycznej USA jest większe w porównaniu ze światową średnią (45 proc.), niemniej poszczególne kraje Unii Europejskiej działania Amerykanów akceptują jeszcze bardziej: Holandia (75 proc.), Francja (73 proc.), Wielka Brytania (68 proc.). Aż 71 proc. respondentów na Litwie niepokoi się z powodu tego, że działania wojenne mogą się przekształcić w wojnę z państwami islamskimi. Tymczasem gdzie indziej na świecie takie obawy wyraża 54 proc. respondentów. Sondaż wykazał również, że na Litwie ponownie się zmniejszyła liczba zwolenników członkostwa w NATO po atakach terrorystycznych w USA. Przynależność kraju do NATO obecnie aprobuje 48,7 proc. respondentów na Litwie, a we wrześniu było ich 63,1 proc. Przystąpienie Litwy do Unii Europejskiej obecnie akceptuje 53,7 proc. respondentów.

Jakie pożyczki?

Na dzisiejszym posiedzeniu rząd ma podjąć decyzję w sprawie polityki pożyczkowej.

Ministerstwo Finansów proponuje zmianę struktury długów zagranicznych oraz osiągnięcie tego, aby do końca roku 2004 część pożyczek w euro stanowiła co najmniej 75 proc. całego zadłużenia zagranicznego państwa. Przewiduje się, że pomogłoby to uniknąć ryzyka wymiany walut po związaniu na początku lutego litą z euro. Ponadto będzie się dążyć do tego, aby rząd zaciągał pożyczki w euro bądź walucie obcej, wymieniał na euro.

Więcej pracy i pieniędzy

Znana analityk finansowy Margarita Starkevičiūtė życzy mieszkańcom Litwy, aby w roku przyszłym rosły ich dochody i zmniejszało się bezrobocie.

„Litwie należy życzyć, aby w roku przyszłym było więcej pracy i więcej pieniędzy. Jeśli w roku przyszłym nie wzrośnie średnie uposażenie i utrzyma się wysoki poziom bezrobocia, trzeba będzie poważnie się zastanowić, czy ludzie stojący u steru władzy w ogóle potrafią kształtować litewską gospodarkę” — powiedziała Starkevičiūtė.

Uhonorowanie flagi

1 stycznia 1919 r. po raz pierwszy w dziejach Litwy na baszcie Giedymina w Wilnie wciągnięto litewską flagę państwową.

Po długich latach niewoli 7 października 1988 r. nad basztą Giedymina zaczęła stać powiewać trójbarna flaga Litwy. Już tradycyjnie, rokrocznie 1 stycznia na Górze Giedymina odbywa się uroczysta ceremonia uhonorowania flagi.

Likwidacja

Decyzją rządu od 1 maja zostanie zlikwidowana państwowa instytucja naukowa — „Litewski Instytut Rolnictwa”.

„Potencjał naukowy instytutu nie potrafił sprostać współczesnym wymaganiom” — powiedziała sekretarz Ministerstwa Gospodarki Alina Mačiulytė. Część funkcji i pracowników instytutu przejdzie do działającej przy Ministerstwie Gospodarki instytucji — ekonomicznego centrum informacyjnego. Obecnie instytut zatrudnia 15 osób.

(BNS, ELTA)

Akcja Stowarzyszenia Wolontariuszy

Dzięki za serce

Jak już informowaliśmy, w Wilnie przed miesiącem powstało Stowarzyszenie Wolontariuszy. Stowarzyszenie przeprowadziło już swoją pierwszą akcję charytatywną: „Pomóż sobie i innym”.

Najlepszą ku temu okazją były Święta Bożego Narodzenia. Wigilijna gwiazdka, migocząca światłkami choinka, opłatek — wszystko to czyni nas nieco bardziej wrażliwymi na cudze ból i biedę. To właśnie opłatek przypomina nam, że powinniśmy dzielić się z bliźnim nie tylko dobrym słowem, ale i chlebem.

Tradycyjnie w Wigilię stawiamy dodatkowy talerz dla podróżnika, łamiemy się opłatkiem, składamy sobie życzenia, gdy tymczasem ktoś puka do naszych drzwi. Lecz my w świątecznej euforii bogato zastawionego stołu i prezentów nie słyszymy pukania obcego gościa. Przybysz długo pukał, nie otworzyliśmy, więc odszedł, odszedł w swojej nędzy i samotności...

Ktoś kiedyś powiedział, że Bóg nie miał szczęścia, jeśli chodzi o miejsce narodzin, bo gdyby Maria i Józef wędrowali przez Wileńszczyznę, to z pewnością już do pierwszego domu by ich przyjęto. Może tak, a może i nie. Wszak my też niechętnie otwieramy drzwi przygodnym i nieznanym podróżnym. Do wielu drzwi w tym roku pukali bied-



Symbolicznym opłatkiem podzielono się z każdym chorym

ni, samotni i chorzy ludzie. Nie każde drzwi się otworzyły, ale wiele otworzyło się i to bardzo serdecznie.

Nowo powstałe Stowarzyszenie Wolontariuszy, liczące dopiero kilka aktywnych osób, wraz z prezes Alicją Pietrowicz zorganizowało opłatek dla chorych na oddziale chorób wewnętrznych w wileńskim szpitalu „Czerwony Krzyż”. Smutna jest prawda, ale wiele osób musiało spędzić święta w szpitalu, z dala od rodziny i bliskich. Nie jednemu choremu łza w oczach się kręciła, nie

jednemu z wolontariuszy też, gdy się przełamywali opłatkiem, dzielili ciastkami i owocami. Kilka śliżków, ciastek i owoców, to właściwie drobiazg. Jednak ten drobiazg w tym dniu i w tym miejscu ma zupełnie inny wymiar.

Najbardziej potrzebujący parafianie wileńskiego kościoła pw. św. Bartłomieja otrzymali na święta makę, grzyby, konserwy, makaron, ciastka, słodczyce, kremy. Było to i mało, i dużo. Mało, bo potrzeby ludzkie są ogromne, natomiast dużo dlatego, że w tych trudnych czasach znalazły się osoby, które to zorganizowały oraz te, które to sfinansowały. Stowarzyszenie Wolontariuszy serdecznie dziękuje sponsorom: kawiarni „Alina”, spółkom „Lisenas”, „Tagatis”, „Gotana” oraz „Dorota”. Szczególne słowa podziękowania należą się Kołu Wileńskiego Oddziału ZPL „Karolina” i jego prezes Krystynie Radziun. Ofiarność tych ludzi przeszła oczekiwania. Pomimo wielu narzekania, życie udowodniło, że chyba nie jest z nami tak źle, potrzeba tylko więcej energicznych osób z iskrą. Może na następne święta jeszcze szerzej otworzymy nasze drzwi przed nieznanym, samotnym „podróżnym”.

Julitta Tryk
Fot. Maria Jerochina



Chwila przed rozdzielaniem darów

Sylwestrowa choinka bez lampek

Zabawa w ciemno

Już od trzech lat starotrocianie spotykają Nowy Rok na zabawie przy choince, jednak w tym roku czekała ich niemiła niespodzianka. W noc Sylwestrową nie było oświetlenia na niektórych ulicach i nie paliły się kolorowe lampki na choince.

Było to głównym powodem zmartwień organizatorów, którzy szykowali wesołą dyskotekę. Właśnie znikł prąd i to akurat w centralnej części miasteczka, gdzie był najbardziej potrzebny. Mieszkańcy domów nie odczuli braku prądu, bo dla nich dostarczany jest z innej transformatorni, a dyskoteka musiała być odwołana. Na szczęście, dzięki staraniom starosty Pawła Abucewicz problem ten został szybko rozwiązany, gdyż Tadeusz Baranowski,

gospodarz jednego z najbliższych domów, pożyczył „swego prądu” dla przeprowadzenia dyskoteki. Dał on też dużą lampę o mocy 250 watów, by oświetlić chociaż część placu.

Zabawa została uratowana. Jednak uczestników zebrało się mniej niż w poprzednim roku. Była to głównie młodzież, której w Starych Trokach zawsze brakowało dobrych dyskotek, a nie każdy może pojechać do pobliskich większych miast. Może teraz takie otwarte imprezy będą się odbywały częściej, bo, jak poinformował dyrektor Starotrockiej Szkoły Podstawowej Romuald Grzybowski, szkoła otrzymała w prezencie od Najwyższej Izby Kontroli z Warszawy za pośrednictwem Józefa Górnego dobry sprzęt nagłośnie-

niowy. Powyższy wypadek był, niestety, odosobniony, gdyż przed kilkoma dniami zniknął również prąd na ulicach w centralnej części Starych Trok. Przybyli elektrycy szybko i sprawnie usunęli usterki, jednak 31 grudnia o 21.30 nikt by z pewnością nie przyjechał naprawiać światła. Jonas Kuliešis, energetyk kombinatu komunalnych spółek w rejonie trockim, nie mógł dokładnie powiedzieć, co było przyczyną zniknięcia prądu podczas sylwestrowej nocy. Według niego, zakłócenie mogło spowodować zbyt duże naciężenie powstałe po podłączeniu girlandy składającej się z 60 lampek lub spięcia elektryczne. Zabawę sylwestrową poprzedzało kilka innych imprez zorganizowanych głównie przez nowego działacza kultury Vytautasa Mikalauską. 26 grudnia odbył się koncert koledż zespołu „Stare Troki”. Śpiewano nie tylko tradycyjne koledy, ale i nowe. Po raz pierwszy wykonany został utwór „Trzecie tysiąclecie”. 28 grudnia ubiegłego roku pod wyżej wspomnianą choinką odbyła się zabawa dla dzieci, zorganizowana przez pracowników przedszkola.

Zofia Stankiewicz



Wyrazy głębokiego współczucia

Waldemarowi Tomaszewskiemu

z powodu śmierci Ojca

składa Koło AWPL dzielnicy Żyrmuny

Powitanie Nowego Roku na świecie

Euro, fajerwerki i dymy pożarów

Nabożeństwami, fajerwerkami i nocnymi zabawami ludzie w różnych rejonach świata powitali nowy rok z nadzieją, że przyniesie pokój i lepszą sytuację gospodarczą niż poprzedni.

W Nowym Jorku, mimo chłodu i nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa, pół miliona mieszkańców i turystów zebrało się na Times Square, by świętować — zgodnie z 97-letnią tradycją — nadejście Nowego Roku i złożyć hold ofiarom zamachów terrorystycznych z 11 września.

Przy entuzjastycznych okrzykach tłumu kryształowa kula na dachu budynku przy placu została zgodnie z tradycją opuszczona na 22 — metrowym maszcie w ostatniej minucie 2001 r. Mechanizm opuszczający kulę uruchomił ustępujący burmistrz Nowego Jorku, niezwykle popularny Rudolph Giuliani. Następnie na plac spadł deszcz konfetti w kolorach białym, niebieskim i czerwonym.

Kilka minut później, przy wiwatach zebranych i płynącej z głośników piosence „New York, New York” w wykonaniu Franka Sinatry, „Rudy” Giuliani przyjął na środku placu przysięgę od swego następcy, miliardera Michaela Bloomberga. Bloomberg stał się w tym momencie 108. burmistrzem Nowego Jorku.

Rozległy się dzwony z kościołów i synagog, a kryształowa kula powróciła do swej zwykłej pozycji.

Tegoroczne nowojorskie uroczystości powitania Nowego Roku odbyły się pod znakiem patriotyzmu i hołdu ofiarom ataków z 11 września. Rozdano dziesiątki tysięcy baloników niebiesko-biało-czerwonych, a na ściankach oświetlonej kryształowej kuli wyryto symbole nadziei i solidarności.

Bezpieczeństwa zebranych pilnowało ok. 7000 policjantów — dwa razy więcej niż zwykle w czasie zgromadzeń noworocznych w tym miejscu.

Uroczystości pod gołym niebem

W Europie, gdzie panowała mroźna pogoda, odbyły się uroczystości noworoczne pod gołym niebem od londyńskiego Trafalgar Square po moskiewski Plac Czerwony.

Od 1 stycznia podrożały elektryczność i paliwo
Nie warto się uspokajać

Aczkolwiek rosyjski koncern gazowy „Gazprom” od stycznia podniósł cenę gazu, sprzedawanego spółce „Lietuvos dujos”, jednak cena gazu dla użytkowników nie wzrosła.

Nie jest to jednak powodem do uspokojenia mieszkańców kraju, ponieważ gaz może podrożeć od lipca, elektryczność po raz kolejny ma drożeć od kwietnia, a ceny papierosów wzrosną również od lipca. W związku z podwyżką akcyzy,

W 12 krajach UE o północy wprowadzono wspólną walutę euro — po raz pierwszy od czasów Cesarstwa Rzymskiego Europa Zachodnia będzie używać takiego samego pieniądza. W Anglii arcybiskup Canterbury, George Carey, powiedział, że samobójcze ataki terrorystyczne napłynęły ludzi na całym świecie „uczuciem słabości i bezsilności”. W wielu częściach świata większość ludzi spędzała Sylwestra, starając się zapomnieć — choć na kilka godzin — o różnych troskach, między nimi o zwolnieniu tempa rozwoju gospodarki światowej. W Szkocji kilkadziesiąt tysięcy ludzi zebrało się pod zamkiem w Edynburgu, oglądając fajerwerki i przysłuchując się koncertom rockowym.

W Londynie, gdzie również panowała zimowa temperatura, wiele osób zlekceważyło apele policji, by nie gromadzić się na Trafalgar Square.

Dymy nad Sydney

W Australii tłum szacowany na około miliona osób, lekceważąc dymy nad Sydney (skutek pożarów lasów, spowodowanych letnimi upałami) wypełnił port w tym mieście, by podziwiać fajerwerki — jeden z najwspanialszych na świecie pokazów pirotechnicznych.

Sylwester w Watykanie

Nie tylko w Stanach Zjednoczonych podczas uroczystości noworocznych przypomniano wydarzenia z 11 września.

Celebrując w bazylice św. Piotra uroczystą mszę Jan Paweł II mówił w homilii o „atmosferze powszechnego zaniepokojenia z powodu ostatnich dramatycznych wydarzeń, które wstrząsnęły światem”. „Nikomu, z żadnego powodu, nie wolno zabijać w imię Boga” — powiedział papież.

Z okazji obchodzonego przez Kościół Katolicki 1 stycznia Światowego Dnia Pokoju ponowił apel, by „sprawiedliwość i przebaczenie zawsze cechowały kontakty między ludźmi, między grupami społecznymi i między narodami”.

„Tylko przebaczenie może ugasić żądzę zemsty i otworzyć serce

na autentyczne i trwałe pojednanie pomiędzy narodami” — powiedział papież.

Na zakończenie homilii Jan Paweł II wezwał wszystkich wierzących, a w szczególności wyznawców trzech religii monoteistycznych: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, do odrzucenia z całą „mocą i stanowczością” wszelkiej przemocy.

Życzenia dla polonii całego świata

Papież Jan Paweł II, składając we wtorek noworoczne życzenia, nawiązał do wprowadzenia w krajach Unii Europejskiej nowej waluty. Polaków pozdrowił tradycyjnym „Szczęść Boże”.

„Ufni w Bogu rozpoczynamy ten Nowy Rok z nadzieją, że będzie szczęśliwym czasem łaski i pokoju. Dobro wypracowane z móżdżem i Bożą pomocą w ostatnich latach niech będzie pomnażane ku pomyślności rodzin i całego społeczeństwa. Tego życzę wszystkim moim rodakom w kraju i na świecie” — powiedział papież po polsku.

W Moskwie i w... kosmosie

W Moskwie prezydent Rosji Władimir Putin powiedział w przemówieniu noworocznym, że pomimo globalnego spowolnienia gospodarczego, rozwój gospodarczy Rosji w 2001 r. nie jest dziełem przypadku. „Tendencja rozwoju została zachowana, a życie naszych ludzi staje się lepsze” — powiedział Putin.

Kosmonauci z międzynarodowej stacji kosmicznej (ISS) świętowali nadejście Nowego Roku aż piętnaście razy. Zaczęli w poniedziałek tuż przed 13.00 czasu warszawskiego, kiedy stacja z Rosjaninem Jurijem Onufrienką i Amerykanami Carlem Walzem i Danielem Burschem przekroczyła linię zmiany daty nad Oceanem Spokojnym. Ze względu na przebieg orbity, po której porusza się ISS, Nowy Rok spotkał ich jeszcze w sumie w czternastu miejscach — po raz ostatni — i definitywny — we wtorek po południu czasu wileńskiego.

(PAP)

Polski bal sylwestrowy w „Šarūnasie”
Bez ograniczenia

Vanessa ze swoimi skrzypcami po prostu szalała na parkiecie

Fot. archiwum

(Dokończenie ze str. 1)

Większym powodzeniem jednak cieszyła się chaotyczna, ale wesoła zabawa „w pociągi”, czyli wodzenie korowodów.

Domek nad jeziorem i erotyczne majtki

Podczas wieczoru wyjaśniło się przeznaczenie stosu pudeł w rogu sali, przyciągające od samego początku wzrok zebranych. Loteria noworoczna zrobiła prawdziwą furorę. Zostały rozdane telewizor, mikrofalówka, a nawet... domek nad jeziorem! Co prawda, ten ostatni był płócienny i składany, ale za to lekki i przenośny, tak jak i przystało na prawdziwy... namiot. Poza tym goście wylosowali m. in. zaproszenia do kawiarni Era i Oskar, autokarowe bilety w dwie strony do Polski od „Sofiny”, czek na 1000 litów od „Blue Bridge”, roczną prenumeratę „Kuriera Wileńskiego” od „Klionu”. Świeżo upieczona miś wieczoru Renata Gulbinowicz otrzymała zestaw biżuterii ze srebra od Tadeusza Pawłowicza.

Kto nic nie wygrał na loterii, ten odbił sobie na prezentach od Mikołaja, który był sprawiedliwy wobec wszystkich. Panie zostały obdarowane flakonikami perfum (vel buteleczki z alkoholem) zaś panowie... erotycznymi czerwonymi majteczkami od firmy „Peđkelnių visovė”. Niektórzy rozochoceni panowie zaraz te majtki założyli. Co prawda — na spodnie, ale to było jeszcze lepiej, to znaczy śmieszniej.

Przebojowy występ Noreiki i Łukasu

W roli honorowych gości wystąpił znakomity śpiewak operowy Vir-

gilijus Noreika, który wraz z Lukaszem wykonał przebój „Laikas” („Laikas nieks nesustabdyys...”). I rzeczywiście, publiczność nie mogła powstrzymać, tyle, że nie czasu, a łez śmiechu, patrząc na podrygiwania rapera i rżenie tenora! Wykonawcy super parodii, której debiut nastąpił ubiegłego sylwestra — organizatorzy Zbyszek i Witek długo po występie się kłaniali i... odżegnywali się od morderczego bisowania.

Szałowy numer Vanessy Mae

Na zakończenie zabawy na gości czekała jeszcze jedna niespodzianka, a raczej koncertowy fajerwerk w wykonaniu słynnej skrzypaczki Vanessy Mae.

Ludzie, to trzeba było widzieć, co się zrobiło na scenie i sali! Vanessa ze swoimi skrzypcami po prostu szalała na parkiecie rzepoląc niemiłosiernie swój największy przebój „Storm”. Sala niemal na stojąco oklaskiwała występ artystki, z którą najwięcej... kłopotów miał asystent gwiazdy.

Biedny chłopak musiał biegać za Vanessą z wentylatorem w rękę — wszystko po to, żeby włosy gwiazdy były rozwiane tak, jak w słynnym teledysku.

Za kurtyną zziąjana na amen, ale zadowolona Vanessa ściągnęła zmoczoną od potu... perukę! „To trochę kosztowało zdrowia” — tak o swoim nowym numerze parodijnym powiedział zziąjany Zbyszek.

Aleksander Borowik

PS. Podczas zabawy odbyła się akcja charytatywna, w wyniku której zebrano 1 880 litów dla domu dziecka-internatu w Podbrodziu.



*Niech ten radosny dzień
na zawsze Twe troski odsunie w cień
i niech się śmieje do Ciebie świat
blaskiem szczęśliwych i długich lat.
W dniu Pięknego Jubileuszu najserdeczniejsze
życzenia redaktorowi naczelnemu
Zygmuntowi Żdanowiczowi
składa redakcja „Kuriera Wileńskiego”*

(BNS)



*Z okazji Pięknego Jubileuszu
Grzegorzowi Klonowskiemu
szczęścia, zdrowia, radości oraz
samyh przyjemnych
i pogodnych dni
życzą UAB „KLION” oraz redakcja
„Kuriera Wileńskiego”*



*Kochanemu Mężowi,
Tacie oraz Dziadkowi
Bolesławowi Rynkiewiczowi
z okazji 80-lecia
dobrego zdrowia, szczęścia oraz
obfitych Łask Bożych
życzy rodzina*



*Z okazji Pięknego Jubileuszu
Panu Witoldowi Stanisłowi
najserdeczniejsze życzenia:
zdrowia, nieustającej energii,
pomyślności oraz wszelkich
Łask Bożych
składają Krystyna i Stanisław*

Finał konkursu "Dziewczyna "Kuriera 2001"

Wielkie show na Trzech Króli

6 stycznia 2002 r. w auli Domu Polskiego (Naugarduko 76) oczekuje Was wiele wesołych atrakcji i miłych niespodzianek. Będziemy wspólnie wybierać "Dziewczynę" Kuriera" oraz dwie wice (I i II), "Dziewczynę Publiczności", "Dziewczynę Elegancji", "Dziewczynę Foto", "Dziewczynę Talentu" oraz zostanie ogłoszona laureatka konkursu "Dziewczyna Czytelników", która zostanie wybrana przez prenumeratorów i sympatyków naszego dziennika. Zapowiada się przybycie Trzech Króli i Wincuka z Pustaszyszek, zespołu "Stare-Jare", kapeli "Pana Jana", tancerzy z zespołu "Sto uśmiechów".

Bilety do nabycia w redakcji "Kuriera Wileńskiego" (Birbynių 4a), tel. 60 84 44, a także w Domu Polskim (Naugarduko 76), tel. 33 36 63.

Początek imprezy o godz. 14.00. Po wyborze "Dziewczyny "Kuriera" – dyskoteka. Będziemy bawili się na całego!

Sponsorzy:



KONSULAT GENERALNY RP
W WILNIE



AVALSA

wynajem autokarów

SOFINA

usługi transportowe,
turystyczne, pedagogiczne

COSMOPOLITAN



BISTRYCIA



kosmetyki dr Ireny Eris



"ERELENA"
PI I. Makowskiej



ZNAD WILII
103.8 FM

Samorząd
r. Solecznickiego

TV POLONIA



D'ALBY
salon odzieży francuskiej

Rachell

WILNO

Zespół tańca ludowego

Magazyn Wileński



W dniach
pracy

19.40
22.10



Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Trudno Ci dziś będzie zmobilizować się do jakiegokolwiek pracy. Możesz mieć kłopoty z koncentracją i zachowaniem równowagi wewnętrznej. Staraj się unikać wszelkich zajęć związanych z nadmiernym wysiłkiem fizycznym.

BYK. Nie będziesz dziś miał wiele pracy. Jednak w każdym działaniu powinieneś zachować dużą ostrożność. Przy podejmowaniu decyzji i planach związanych z przyszłością nie ulegaj emocjom.

BLIŹNIĘTA. Od dzisiaj zaczyna się dla Ciebie normalny dzień pracy. Twoje samopoczucie nie będzie jednak najlepsze. Nie będziesz ani pomysłowy ani błyskotliwy. Zadania intelektualne odłóż raczej na bardziej pomyślny moment.

RAK. Nie będziesz dziś miał siły, aby angażować się w jakąkolwiek działalność. Twoje samopoczucie nie będzie najlepsze. Unikaj więc sytuacji konfliktowych i niepotrzebnych spieć.

LEW. To może być trudny dzień. Nadmiar obowiązków i brak odpoczynku będzie przyczyną zniechęcenia i drobnych kłopotów. Gwiazdy sprzyjają jednak sprawom finansowym.

PANNA. W tym roku czeka Cię wiele życiowych zmian. Radzę więc dobrze się do nich przygotować. Zrób sobie dobry plan działania i staraj się konsekwentnie realizować go punkt po punkcie. Daj szansę swojej kreatywności i pokaz wszystkim co potrafisz. Otwiera się przed Tobą szansa na sukces.

WAGA. Czekaj Cię normalny dzień pracy. Wszystko wskazuje na to, że nie powinnaś mieć problemów z żadnym zadaniem. W pewnych sprawach musisz się jednak wykazać dużą ostrożnością. Nie wprowadzaj do swoich planów żadnych konkretnych zmian.

SKORPION. No i zaczyna się dzień jak co dzień. W pracy czekają na Ciebie obowiązki, z którymi musisz się uporać. Twoje ambicje wzrosną i będziesz chciał w tym roku zwiększyć swoje sukcesy zawodowe.

STRZELEC. Dzisiaj dopiero zaczynasz odczuwać zmęczenie. Niestety, zaczynasz normalny dzień pracy i nie bardzo możesz pozwolić sobie na lenistwo. Postaraj się dobrze zaplanować każde działanie a na pewno uda Ci się pokonać wszelkie przeciwności.

KOZIOROŻEC. W dalszym ciągu Twoją uwagę zaprzęta nowo poznana osoba. Trudno Ci więc będzie skupić się na obowiązkach zawodowych. Niewiele spraw będzie przebiegało tak, jak to sobie zaplanowałeś.

WODNIK. Nie bierz dziś na siebie zbyt wielu obowiązków. Przeznacz znacznie więcej czasu na własne potrzeby i regenerację zdrowia. Nie bagatelizuj żadnych dolegliwości, bo mogą wywierać się z nich poważne powikłania.

RYBY. Nowy Rok w pracy rozpoczniesz od ciekawych rozmów i planów. Wiele wskazuje na to, że czekają Cię pewne zmiany w zawodowej sferze życia. Możesz spokojnie podejmować decyzje związane z finansami.

Uśmiechnij się



Oskarżony:

— Dlaczego pan 3 razy okradł ten sam sklep?

— Rzecz w tym, że pierwszy raz wzięłem suknię dla żony, a pan wie, jakie kobiety są kapryśne, więc później dwa razy musiałem ją wymienić.

Sędzia do oskarżonego:

— Ostatni raz pytam, kto jest waszym współnikiem?

— Czyżby pan myślał, że ja wydam rodzzonego brata?

Sędzia do oskarżonego, któremu grozi dożywocie:

— Pana ostatnie słowo.

On wstaje, odwraca się i mówi:

— Proszę pocałować mnie w...

Sędzia i prokurator wskazują ze swoich miejsc.

— Tylko nie wszyscy naraz.

— Oskarżony, czy pan przyznaje, że pięć razy z rzędu okradł sklep nr 12?

— Przyznaję.

— Dlaczego zawsze ten sam sklep?

— Mam słabe serce, a ten sklep znajduje się niedaleko przystanku.

Toczy się proces sądowy. Pytanie do świadka:

— Czy to prawda, że oskarżony żyje z tą kobietą jak mąż z żoną?

— Nie, panie sędzio, o wiele lepiej.



(Zam. 354)

BAR TOMA

SPRZEDAŻ NA RATY
Sėlių 66, Vilnius, tel. 72 63 53, 75 23 08

Zdaniem komisarza, między politykami i policją nie ma tarć

Koniec ze zmianami

Komisarz Generalny, kierujący litewską policją w ciągu 11 miesięcy ubiegłego roku, Vytautas Grigaravičius uważa za najbardziej znaczącą zmianę minionego roku to, że wreszcie wszystkie zmiany się skończyły.

Po przyjęciu nowej ustawy o działalności policji, kadencję komisarza generalnego przewidziano na okres 5 lat. Grigaravičius ma więc pozostać na swym stanowisku do 1 lutego 2006 roku.

— Chyba po raz pierwszy po kolejnej zmianie władz politycznych w 2001 roku nie dokonano zmiany komisarza generalnego, a to oznacza stabilność całego systemu policji, ponieważ kierownicy innych ogniw również mogą spokojnie pracować, nie myśląc o tym, czy zostaną na stanowiskach, czy nie — powiedział Komisarz Generalny.

Grigaravičius cieszy się również z dosyć ciepłych stosunków z funkcjonariuszami państwowymi wysokiej rangi — między politykami i policją nie zostało żadnych tarć.

Najlepsza obrona — atak

Jak podliczył komisarz, z powodu niedostatecznego finansowania

policja w roku ubiegłym pracowała tylko na 40 proc. swych możliwości.

Bez względu na to, w rejonach: telszewskim, kłajpedzkim, ponieważ udało się polepszyć sytuację kryminalną. Wobec grup przestępczych, działających w Kłajpedzie w sposób otwarty, policja zastosowała metodę ataku, następując przestępcom na pięty.

Wynik — ci ostatni uciekli „do podziemia”, a funkcjonariusze z powodzeniem rozpoczęli cykl badań różnych przestępstw, w tym zabójstw na zamówienie. Podobnie rzecz się dzieje w rejonie telszewskim, gdzie wszczęto sprawę karną przeciwko gangowi zabójców, terroryzujących biznesmenów, miejscowych mieszkańców. Wkrótce członkowie bandy staną przed sądem.

W Poniewiezu odizolowano wreszcie od społeczeństwa ugrupowanie „Tulpiniai”, którego członkowie przez pewien czas nie będą mogli dokonywać żadnych przestępstw.

Jak powiedział Vytautas Grigaravičius, badanie spraw „rezonansowych” spadło na plecy weteranów policji, którzy wykazali wszyst-

kie swoje możliwości. Szef policji stwierdził również, że dostrzegł w roku ubiegłym wielu zdolnych młodych funkcjonariuszy, którzy po 3–4 latach będą prawdziwymi zawodowcami.

Problemy te same

Komisarz Generalny przyznaje, że większość problemów w tym roku będzie taka sama, jak w roku ubiegłym, ponieważ finansowanie policji pozostaje bez zmian.

Na 17.000 pracowników systemu policji (w tym 13.000 — policjantów) przeznaczono 400 mln litów.

Oznacza to, że tabor samochodowy nie zostanie odnowiony, nie zakupi się dostatecznej ilości nowych mundurów, pomieszczenia pozostaną bez remontu.

Mimo wszystko w bieżącym roku będzie kontynuowany eksperyment w Szawlach — wszystkimi siłami tutejszej policji będzie się kierowało z centrum, aby uniknąć biurokracji i zamieszania. — Czasami zdarza się, że mieszkaniec dużego miasta, telefonujący do głównego komisariatu, jest odsyłany do tery-

torialnego itp. Da się tego uniknąć, jeśli cała informacja będzie scentralizowana i kierowana operatywnie.

— Po wprowadzeniu tej nowości w Szawlach, zainicjujemy ją w innych dużych miastach — obiecał Grigaravičius.

Uniwersalny policjant

Jeszcze jedna nowość — uniwersalny policjant. Na razie na Litwie policja jest specjalizowana — drogowa, służba patrolowa, policja ochrony.

— Chcemy, aby policjant stopniowo stał się gospodarzem we wszystkich dziedzinach i wyjeżdżając na patrolowanie umiał rozwiązać wszystkie problemy: poradzić w konflikcie rodzinnym, zatrzymać przestępcę, nietrzeźwego kierowcę, innych naruszczyeli.

— Mamy nadzieję, że w ten sposób praca policji stanie się bardziej aktywna i z pomocą tych samych jednostek będziemy mogli kontrolować większe terytoria — podkreślił Komisarz Generalny.

Oprac. I. L.

Bilans poświąteczny

Najcieńsza noc

Nowy Rok na Litwie spotkano dosyć niespokojnie. Tylko w Wilnie po pomoc medyczną zwróciło się ponad 100 osób, które uciertały podczas bójek, na skutek ślizgawicy czy też wybuchu petard.

W dziecięcym szpitalu w Santoryszkach leczy się 13-letnia dziewczynka, zraniona w czoło petardą sąsiadów. W tym szpitalu przebywa jeszcze para nastolatków, którzy doznali obrażeń w noc sylwestrową. 14-letniego I. Č. przywieziono ze wstrząsem mózgu i raną w okolicach skroni. Chłopak powiedział, że nieznajomy mężczyzna uderzył go po głowie.

W Wilnie zmarł 17-letni chłopak, prawdopodobnie, na skutek zatrucia alkoholem.

Jak podaje Departament Ochrony Przeciwpowodzi i Ratownictwa, petardy i race spowodowały 8 pożarów w Wilnie, Kownie, Szawlach, Visaginie i rejonie szawelskim. Ludzie nie ucierpieli. Petardy, wrzucone na balkony mieszkań, uszkodziły mie-

nie. Nierzadko ogień gasili sami gospodarze.

Kierowca spółki „Troleibusų parkas” N. K. zawiadomił, że w poniedziałek około godz. 23.35 na ul. Narbuto, w trolejbusie nr 7 zapalono petardę, która wybiła szybę w oknie. Mieszkanka ulicy Pašilaičių zawiadomiła policję, że około godz. 00.30 przy Białym Moście środkiem pirotechnicznym zniszczono jej futro. Straty ustala się. Zatrzymano podejrzanego — 19-letniego P. B.

Podczas świątecznych dni w rejonie wileńskim zanotowano 7 kradzieży, jeden przypadek zniszczenia mienia, 3 pożary, znaleziono uprowadzony samochód. Trzy kradzieże zanotowano na terytoriach stowarzyszeń sadowników. Złodzieje skorzystali z tego, że właściciele zostawiają w domkach kosztowne rzeczy i kradli wszystko — lodówki, ekspresy do kawy, kabel, bor elektryczny, mały pług, telewizor, kuchenkę mikrofalową, sprzęt muzyczny, złoto. 30 grudnia około godz. 4 w nocy wy-



Tylko w Wilnie po pomoc medyczną zwróciło się ponad 100 osób

Fot. ELTA

buchł pożar w Sklieriškiai (gmina niemenczyńska). Spalił się dom, a w nim gospodarz H. P. oraz całe mienie. Przypuszcza się, że przyczyną nieszczęścia było nieostrożne palenie. Straty materialne — 10.000 litów.

Tegoż dnia w łesie w gminie rzeszańskiej znaleziono rozmontowany samochód Mazda 626, który został uprowadzony 23 grudnia w Wilnie.

W Kownie w noc sylwestrową petardy spowodowały wiele nieszczęść. Jedną wpadła do mieszkania i spowodowała pożar. Petarda, która wybuchła w rękach 10-letniego chłopca, poparzyła mu twarz i ręce.

Tej nocy na oddział poparzeń i chirurgii plastycznej Kowieńskiego Uniwersytetu Medycyny trafiła nie jedna ofiara pirotechniki.

Oprac. I. L.

Tylko wzrostu przestępca zmienić nie może

Kameleon

Najbardziej poszukiwany na Litwie przestępca, 31-letni Romas Zamolskis już wrócił do zdrowia po lekkim zranieniu, często zmienia swój wygląd, posiada broń i ukrywa się w kraju.

Taką informację o psychicznie chorym przestępcy zgromadzili poszukujący go funkcjonariusze. Jednakże posiadana informacja nie ułatwia pracy. „Podczas każdej narady omawiamy wyniki poszukiwań, wymieniamy informacje” — powiedział komisarz policji kryminalnej komisariatu policji rejonu kowieńskiego Gediminas Jasina-vičius. Ostatnio Zamolskisa widziano 8 października ub. r. w Poniewiezu, dokąd przybył wraz ze swo-

im współnikiem, 25-letnim Virginiusem Savickisem. Uciekającego Zamolskisa próbowano zatrzymać, Savickisa zaś zastrzelono podczas szturm na mieszkanie, w którym przetrzymywali zakładników. Do Zamolskisa oddano kilka strzałów. Później znaleziono tylko kurtkę ze śladami krwi. Biegli ustalili, że rany przestępcy raczej były powierzchowne.

Komisarz uważa, że poszukiwany był. Wyniki ekspertyzy jeszcze bardziej potwierdza fakt, iż policja nie posiada informacji, żeby przestępca zwracał się do lekarza, weterynarza lub do apteki. Największą tajemnicą pozostaje jednak miejsce, gdzie się ukrywa. Według

źródeł operatywnych — na Litwie. Wiadomo, że mężczyzna często zmienia kolor i długość włosów, zapuszcza brodę, co znacznie utrudnia poszukiwanie. Jedyna cecha charakterystyczna, którą zbieg nie może zmienić, to jego wzrost — 190 cm, który sprawia, że mężczyzna wyróżnia się w tłumie.

Funkcjonariusze rozprzestrzeniają jego zdjęcia w mikrobusach, taksówkach, jednak dotychczas policja nie otrzymała żadnej informacji. Bez wątpienia, niebezpieczny przestępca posiada pistolet makarow, którego może użyć w razie zagrożenia. Komisarz Jasina-vičius ostrzega mieszkańców, aby nie próbowali na własną rękę zatrzymać

Zamolskisa, tylko natychmiast zawiadomili policję. Możliwe, że wystraszony po tym, gdy zastrzelono jego współnika, przestępca rzadko pokazuje się publicznie. Na razie policja nie posiada danych, żeby poszukiwany próbował nawiązać łączność z matką i bratem, którzy mieszkają w rejonie kowieńskim. „Najwięcej niepokoi to, że usłyszymy o nim tylko wtedy, gdy dokona krwawego przestępstwa” — twierdzą funkcjonariusze.

Chociaż Zamolskisa poszukuje się na terytorium całej Litwy, przypuszcza się, że może się on ukrywać w okolicach Kowna, skąd pochodzi.

Oprac. I. L.

Kryminały

Zginął bezdomny

W centrum Kowna rano ostatniego dnia ubiegłego roku stała w płomieniach drewniana estrada pod otwartym niebem w parku Vytautasa. Zginął 42-letni bezdomny Romas Narauskas. Z estrady o powierzchni 200 metrów kw. został tylko betonowy fundament. Ustalono, że przyczyną pożaru było naruszenie przepisów eksploatacji sprzętu elektrycznego. Straty oszacowano na ok. 15 000 litów.

Radny... zaradził

W Telszach w Sylwestra członek rady rejonowej przy pomocy broni próbował rozłączyć dwie grupy bijących się młodych ludzi.

1 stycznia około godz. 5 rano w okolicach prywatnego domu przy ul. Mažvydasa 31-letni Žilvinas Šilgalis stał się świadkiem bójki, w której uczestniczyło około 30 młodych mężczyzn. Radny z pistoletu „Sig Sauer P232” oddał dwa strzały w powietrze i cztery — w kierunku bijących się. W wyniku zostały ranne dwie osoby: chłopcy w wieku 17 i 18 lat, którzy z ranami postrzałowymi nóg trafili do szpitala. Pomocy medyków potrzebowali jeszcze dwaj uczestnicy bójki, których z obrażeniami dostarczono do szpitala. Radnego po przesłuchaniu zwolniono, broń zaś skonfiskowano. Trwa dochodzenie.

„Twardy orzeszek”

W niedzielę po południu z aresztu komisariatu policji rejonu plunżańskiego, nazywając nazwisko innego nastolatka, uciekł 16-letni mieszkaniec rejonu rakijskiego Andrius Šikteriovas. Ogłoszono jego poszukiwanie, ale do wtorku po południu nie udało się go ująć. Nieletni jest podejrzanym o dokonanie szeregu przestępstw w większości rejonów Litwy, w tym o próbę dokonania rabunku i o fałszowanie dokumentów. Jak się okazało, zatrzymany już nie po raz pierwszy ucieka z aresztu. „Twardy orzeszek”, jak go nazywają, potrafił domówić się z wizualnie podobnym do niego 14-letnim G. G., że ten pozostanie w areszcie, aż przyjdą go uwolnić.

Czarnoskóry chrześcijanin

Funkcjonariusze ustalili tożsamość zatrzymanego w porcie kłajpedzkim czarnoskórego mężczyzny. Okazał się nim 27-letni obywatel Nigerii. Trwa dochodzenie, czy obcokrajowiec z fałszywymi dokumentami obywatela Wielkiej Brytanii nie jest związany z działalnością terrorysty Osamy bin Ladena. Takie podejrzenia zrodziły się po tym, gdy w jego bagażu znaleziono rzeczy, wskazujące, iż zatrzymanego szczególnie interesują wypadki w Afganistanie. W bagażu Nigeryjczyka znaleziono wycinki z gazety amerykańskiej, w których opisuje się ataki Amerykan na Afganistan. Funkcjonariusze szczególnie zainteresowali notes z adresami osób z całego świata. Zatrzymany jednak twierdził, że interesuje się konfliktami religijnymi, a sam jest chrześcijaninem. Nigeryjczyk powiedział, że chciał w Niemczech prosić o azyl polityczny. Opr. I. L.

„Bombowy” karnawał – kolorowo i wesoło Zabawa w Mickiewiczówce

27 grudnia w Wileńskim Gimnazjum im. Adama Mickiewicza odbyła się zabawa karnawałowa dla wszystkich klas gimnazjalnych. Warunkiem dobrej zabawy był, oczywiście, odpowiedni strój, gdyż najważniejszą częścią imprezy były wybory najlepszej pary, czyli króla i królowej balu.

Jeszcze przed początkiem imprezy szkolnymi korytarzami przesuwały się kolorowe korowody przeróżnych postaci. Dostrzec można było wśród nich aniołka, motylka, żołnierza, zamaskowanego bandytę, terrorystę, św. Mikołaja, Murzynkę, Charliego Chaplina, przeróżnych potworków i in., którym trudno nadać nazwę. Najwięcej jednak było czarownic.

Na rozgrzewkę z głośnika płynęły skoczne melodje. Dopiero po rozgrzewce nastąpił ważny moment. Początek wyborów króla i królowej balu uwieńczył szalowy taniec trzech prowadzących. Na scenę zaproszono pięć par chętnych do uczestniczenia w konkursie.

Pierwszym zadaniem było przedstawienie się, co wszyscy zrobili bez trudu. O honorowe tytuły walczyły następujące pary: wujek Piotrek i baba Kława, czarownica i kłown, Murzynek i Hawajka, „dziwni” chłopcy z „Mickiewiczówki” oraz „Brazauskas na wojnie” i szeregową Jade. Została powołana specjalna komisja, w skład której weszła część ciała pedagogicznego. Miała ona wybrać króla i królową balu.

Zadaniem numer dwa było zaśpiewanie piosenki, ale w nietrądy-cyjny sposób. Polegało to na tym, że jedna osoba z każdej pary ma zaśpiewać w sposób zwykły, druga zaś ma zrobić to samo, tylko inaczej, bo z piłeczką w buzi. Najbardziej pomysłowi robili z piłeczką to, co chomik robi z ziarnem – po pro-

stu chowali piłeczki w policzkach.

Trzecie zadanie polegało na udowodnieniu uczestników konkursu o całkowitej własnej trzeźwości. Prowadzące zastrzegły, że to zadanie jest przede wszystkim dla płci silnej. Każdy uczestnik musiał pochylić głowę w taki sposób, by czołem dotknąć trzonka szczotki i w takiej pozycji obrócić się dookoła 5 razy.

Po tym wyczynie należało zrobić cokolwiek, czego nietrzeźwy nie byłby w stanie uczynić. To udowadnianie było różne. Np. kłown, stojąc na lewej nodze, dotknął swojego nosa wskazującym palcem prawej ręki, a Murzynka weszła na najwyższy szczebel drabiny stojącej na scenie. Tak czy inaczej swą trzeźwość udowodnili wszyscy.

Czwarte zadanie polegało na wspólnym zatańczeniu w trójkę, tzn. każda para musiała zatańczyć z szczotką. Publiczność setnie się ubawiła, oglądając te tańce.

Piątym i już ostatnim zadaniem było wspólne zatańczenie hitu.

Komisja się naradzała, a tymczasem wszyscy, zarówno uczestnicy jak i publiczność, z niecierpliwością oczekiwali na wyniki. Jury po krótkiej naradzie wytypowało dwie najlepsze pary: kłowna i czarownicę oraz Murzynkę i Hawajkę. Ostateczna decyzja należała do publiczności, która musiała oklaskami i gwizdaniem wybrać najlepszą parę. Publiczności obecnej na sali stanowczo bardziej się podobali kłown i czarownica. Nastąpiła więc kolejna uroczysta chwila – koronacja. Królowa otrzymała koronę, a król – berło. Jury zaś w podzięk za swą pracę otrzymało drobne upominki – nieprawdziwe (na szczęście!) czarne granaty. Wszak karnawałowe hasło brzmiało: „Bombal”.

Andrzej Guobis

Gimnazjum im. Adama Mickiewicza

„Widzieliśmy ich wzruszenie i odczuwaliśmy mocno bijące serca”

Niezapomniane wrażenia



Krasnoludki przed występem

W dniu naszego wyjazdu do szkoły-internatu Dzieci Specjalnej Troski w Solecznikach panował wyjątkowy nastrój. Trochę nam było niespokojnie: spotkamy tam przecież dużo rówieśników oraz starsze dzieci. Wieźliśmy dla nich prezenty kupione przez naszych rodziców oraz przyszykowany przez nas program. Jak nas przyjmą? Czy na nas czekają?

Całą drogę mówiliśmy o dzieciach, które widzą rodziców tylko w czasie wakacji lub wcale ich nie mają.

Już od progu powitały nas smutne dziecięce twarze, z nieśmiałościami przebiłymi uśmiechem.

Wystawiliśmy przedstawienie pt. „Opowieść wigilijna, czyli kolęda prozą”. Podczas spektaklu zauważyliśmy, że sprawiamy tym samotnym dzieciom ogromną radość, gdyż na ich twarzach pojawiły się serdeczne i radosne uśmiechy. Zrozumieliśmy, że te dzieciaki pragną mieć kochających rodziców, ciepło domowe i miłość. Wiele radości sprawiło nam wspólne śpiewanie kolęd. Wręczyliśmy im

prezenty oraz złożyliśmy życzenia. Gospodarze sprezentowali nam torbę cukierków i dziękowali za występ głośnym „Dziękujemy”. Podziwialiśmy ich wychowanie, życzliwość i wdzięczność. Kiedy żegnaliśmy się, pani opiekunka powiedziała: „Na pewno dzieciom się spodobało! Dziękuję, że nie zapomnieliście o nich!”.

W drodze powrotnej myśleliśmy o radości, jaką sprawiliśmy tym dzieciom. Widzieliśmy przecież ich wzruszenie i odczuwaliśmy mocno bijące serca.

Uważamy, że aby te dzieci nie odczuwały samotności, takich spotkań musi być więcej. Będziemy stale je odwiedzać. Życzymy, by Nowy Rok przyniósł im więcej radosnych chwil i pomyślnych zmian. Dziękujemy również kierownictwu szkoły-internatu za miłe przyjęcie i pomoc w nawiązaniu kontaktów z wychowankami. Dyrektorowi naszej szkoły Adamowi Blaszkiewiczowi oraz pani Zofii Matarewicz, kierownicze firmy transportowej „Sofina”, dziękujemy za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu i udostępnienie transportu.

Ewelina, Julia, Agnieszka, Ilona, Krystyna i Andrzej w imieniu uczniów 4 h i 8c szkoły średniej im. Jana Pawła II

Fot. archiwum



Krasnoludek Julka wręcza przygotowane upominki wychowankom szkoły-internatu

Humory z lekcji (Podsluchane przez Rzędziana)

Historia

Mumia to zamarynowany człowiek.

Biblia mówi o wycieczkach Pana Jezusa.

Nie trzeba szukać Sodomy i Gomory, wystarczy wejść do gabinetu numer 235.

Jak Pan Jezus to powiedział, a jak nauczycielka powiedziała, to nikt nie pamięta!

Wam pora wracać do przedszkół, baranki wy Boże.

Wiem, że historia was nie ciekawi, ale udajemy, że ciekawi.

Starość nie radość, młodość nie wesele.

(Fenicjanie) Sami siebie zmusili być żeglarzami.

Zysk – jaki dawali, taki brali.

(Fenicjanie) Zakładali kolonie, żeby mieć kolonie. Cud!

„Domów niewoli” było u Żydów do cholery.

Żydzi zasłynęli wędrówkami do Ziemi Obiecanej.

Czym żyje gospodarka? Duchem!

Rzeka Jordan (czyt. Dzerdan).

Garnki carskie – inaczej garncarstwo.

Ludzie, pozamykajcie dzioby!

Po Nilu pływały barki-McDonald'sy i z tego żyli starożytni Egipcjanie.

– Odpowiadaj – mówi nauczycielka.

– Dlaczego ja? – pyta zdziwiony uczeń.

– A co, musiałam trzy dni temu podanie napisać! „Szanowny panie, czy pozwoli się pan odpytać!” – nauczycielka na to.

Plastyka

W mastabach odbywało się życie pozagrobowe.

Sarkofagi to malowane baby.

Figura fibryna – średniowieczna brosza.

Na pytanie nauczycielki, co to jest bazylika, padły różne odpowiedzi:

Bazylika to chata.

Bazylika to rynek.

W Bazylice suszono ziółka i trawki i sprzedawano je.

W bazylice żył kot Bazyli.

W oknach było wejście do bazyliki.

Bazylika jest czworokątnym budynkiem przykrytym cebulą lub szczypiorkiem.

Sztuka antyczna to średniowiecze.

Mrówka to ssak.

Mumia jest radioaktywna.

Suszony faraon jest bardzo smaczny (z piwem!).

Polski

Kazimierz Kasproicz-Tetmajer.

Maciej Boryna zachorował na nerwy i zmarł, bo była już pora umierać.

Zuzka była córką Macieja Boryny. Kmicic pojechał i spalił Wojdę, a potem 41-szym autobusem wrócił do Wilna.

Matka patrzyła przez okno na dym, który podrzucił węgiel. (O noweli Konopnickiej „Dym”).

„Kogucik” rozpoczyna drugie półrocze Uczyć się sztuki po polsku

Niedzielną szkoła estetyki, od lat ciesząca się powodzeniem w rodzinach polskich, gdzie są dzieci w wieku od 4 do 6 lat, rozpoczyna drugie półrocze.

Maluchy uczą się tu śpiewu, tańca, plastyki, języków angielskiego i litewskiego, a poza tym co niedzielną świetnie spędzają czas w towarzystwie doskonałych pedagogów, znakomych specjalistów od estetyki

i etyki. Dzieci uczą się też tutaj kulturalnego sposobu bycia, obcowania w gronie rówieśników.

Kierownik polskiego studia „Kogucik” Grażyna Dimsienė poinformowała redakcję, że 6 stycznia szkoła rozpoczyna swoje drugie półrocze. Dzieci razem z rodzicami oczekiwane są, podobnie jak poprzednio, w Wileńskiej Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli o godz. 10. Inf. wł.

Młodzież z parafii Landwarów organizuje 2 lutego 2002 roku (sobota) III Międzyparafialne Zawody Sportowe Dzieci i Młodzieży.

Program ogólny

10.00 – Msza święta

11-16 – Współzawodnictwo sportowe

Konkurencje: (Wiek kat. A – do 15 lat kat. B – do 19 lat)

Koszykówka – chłopcy (kat. A i B)

Tenis stołowy – dziewczynki i chłopcy (kat. A, B) + opiekunowie

Warcaby – dziewczynki i chłopcy (kat. A, B) + opiekunowie

Łamanie rąk – dziewczynki i chłopcy (kat. A, B) + opiekunowie

16.00 – 17.00 Konkurs biblijny (Ewangelia św. Łukasza)

17.00 – 18.00 Koncert zespołu z Jaszun

18.00 – 19.00 Rozdanie dyplomów i nagród

Wspólna agapa

Zgłoszenia drużyn (tylko osób związanych z parafią) przyjmują do dnia 20 stycznia 2002 roku

Andrzej Godlijevski – tel. 8 (238) 28 654

s. Mirosława Kozioł – tel. 8 (238) 29 720

Wszystkie parafie serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy religijno-sportowej.

Szczęść Boże



Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek
godz. 10.00 - 12.00
60 - 84 - 46

Punkt widzenia

Kto nas obrabowuje?

Zadać sobie to pytanie zmusiła mnie najbardziej bulwersująca Litwę kwestia ostatnich tygodni – afera „Williams” – która już osiągnęła poziom skandalu. Ponieważ zawsze byłem krytycznie ustosunkowany do tej sprawy, a wymaga ona jakiegoś takiego rozeznania w sprawach ekonomicznych, które posiadam z racji długoletniej pracy w organach zarządzania gospodarką, chciałbym podzielić się swoimi myślami o ostatnich wydarzeniach związanych z tą sprawą, opierając się na danych opublikowanych w dodatku dziennika „Lietuvos rytas” – „Vartai” (który raptem ze zwolennika „Williamsa” stał się jego krytykiem).

Jedynie w ciągu bieżącego roku wypłacono z budżetu USA spółce 36 mln Lt (w roku ubiegłym – 44,4 mln Lt). 17 mln z tej sumy przeznaczono na wynagrodzenia dyrektora, 2,7 mln Lt – na mieszkania, 1,75 mln Lt – na opłatę za przejazd, konsultacje (również ekspremiera Aibišalys) kosztowały 8,9 mln Lt. Należy również dodać, że dyrekcja oprócz tego wypłaca sobie miesięcznie po 430 Lt (żeby nie płacić podatku). Średni miesięczny zarobek dyrektora wynosi 61 tys. Lt. Podczas gdy w Ameryce średnie wynagrodzenie kierowników wynosi 46,4 tys. Lt, najwyższe zaś – 73 tys. Lt.

Jakie są rezultaty? W ciągu 9 miesięcy obrót spółki wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym o 30 proc., straty zaś wzrosły o 70 proc. Dostawy ropy wzrosły o 40 proc. Któż więc jest winien?

Arogancja i beczelność amerykańskich menedżerów osiągnęły szczyt w ostatnim czasie. Winę za straty jakoby ponosi Litwa, która i tak „pożyczyła” Williamsowi prawie dwa miliardy litów i tyle akurat „wynosi” pretensja „Williamsa” rządowi, gorliwie popierana przez opozycję. Niedawno „Williams” zerwał umowę z „Jukos”, o której było głośno w sierpniu, nawet zwołano nadzwyczajną sesję Sejmu RL. A teraz nicy z tego, co postawiło opozycję na straconej z góry pozycji. Nie znajdując żadnych argumentów, konserwatyści, odpowiedzialni za idiotyczną umowę, wyciągali ostatnią rezerwę: „Ale to nam ułatwi wstąpienie do NATO”. Wynika z tego, że z naszej kieszeni musimy podarować NATO jeszcze 1,5 mld Lt, jakby było mało miliarda litów, „podarowanych” wojsku przez Sejm w budżecie na rok przy-

szły przy katastrofalnej sytuacji szkolnictwa, ochrony zdrowia i opieki społecznej.

A tymczasem biurokraci z Ministerstwa Ochrony Kraju już nie wiedzą, gdzie podziewać pieniądze. Ostatnio doszli do wniosku, że brakuje im generałów. Był jeden, dostatecznie wiekowy (75 lat), amerykański emeryt, teraz mamy już dwóch, a w przyszłym roku będzie czterech z odpowiednim uposażeniem (czy siła wojska zależy od ilości generałów?).

Do czego doprowadza szaleńcza proamerykańska, antyrosyjska polityka, możemy przekonać się na przykładzie Polski (dlaczego o tym nie pisze „Kurier”?). Rozwiązał się mit, szerzony przez naszych „euroatlantydów”, wśród nich i aktywistów polskich, o jakoby ulewie inwestycji pod parasolem NATO. Jak wynika z radiowych wywiadów premiera Millera i wicepremiera Pola, Polska ma w roku bieżącym dziurę w budżecie – 80 mld zł, 16 proc. bezrobocia i 3 mld dolarów deficytu w handlu z Rosją. Póki Kwaśniewski, Buzek, Geremek wciągali Polskę do NATO, ich zachodni „sojusznicy” skutecznie wyparli Polskę z rynków rosyjskich, nie dopuszczając Polski do rynków zachodnich (skąd my to znamy?). A teraz wicepremier i premier jeżdżą do Moskwy, aby naprawić co się da. Tylko sprzeciw rządu polskiego (a raczej Buzka) w sprawie budowy jamalskiego gazociągu przyprawił Polskę o stratę około pół miliarda dolarów, które poszły na opłatę za tranzyt, natomiast umowa z Norwegią, zawarta w ostatnich dniach rządu Buzka, przyprawi Polskę o dalsze straty. Czy to nam nie przypomina ostatnich dni rządów konserwatystów na Litwie, kiedy to starali się oni pozostawić na drodze następców jak najwięcej kamieni, np. pretensję do Rosji o miliardowe uszkodzenia. Notabene, importowany z Ameryki prezydent w ciągu czterech lat nie potrafił zauważyć, jak konserwatyści „nie dopuszczają Iwana do rury”, a teraz raptem stwierdził, że gazociąg do Kaliningradu i dalej na Zachód dałby nam milionowe dochody.

A propos: może by tak nasi prominenti zwrócili się do NATO, do Brzezińskiego i Jeziorańskiego? Może NATO nam pomoże rozstrzygnąć kwestię zwrotu ziemi na Wileńszczyźnie i ocalenia polskiego szkolnictwa?

Jerzy Choroszewski



Do i od redakcji



Mimo to w Turmontach polskość trwa

Wigilia na „litewskiej Kamczatce”

Zdawałoby się, że niegdyś bogate w historyczne dzieje okolice Turmont, w których znaczną rolę odgrywała polskość, teraz zanikły.

W Polsce o tym miasteczku wiedzą tyle, że to kresy kresów. W społeczeństwie litewskim w zasadzie sądzią, że to „litewska Kamczatka”, używając tego określenia ze względu położenia geograficznego tej miejscowości, ale na myśli mając też obecny stan ekonomiki i kultury.

Przy takich nastawieniach jakże niełatwo jest tutejszym „szaleńcom” wykazać swe możliwości, reprezentując swój kraj w innych środowiskach.

Jednak byle „ognisko” nadal tleje i polskość w nim jest wyraźnym składnikiem zasilania. Mimo to, że już od dawna dla polskich pism na Litwie życie Turmont nie przedstawia żadnego zaciekania (litewskie pismo „Zarasų kraštas” nr 86 i 87 o miejscowej polskości napisało, że większość zamieszkałych tu rodzin – to mieszanek różnych narodowości, a polska mowa nie jest zbyt poprawną), w Turmontach polskość jednak trwa nadal, bo pozo-

staje duchową potrzebą wielu zamieszkałych tu ludzi.

Odczułam to 20 grudnia ub. roku, obserwując zebranych w lokalu naszej szkoły, gdzie się uczą początkowe klasy rosyjskie, 40 uczniów na wigilię „po polsku”.

To byli uczniowie z litewskich i rosyjskich klas, poza programem uczęszczający do kółka języka polskiego, które pod patronatem Konsulatu RP prowadzi Janina Gorszanowa. Nie każde z tych dzieci poznało tradycję Święta Bożonarodzeniowego w rodzinie i ta właśnie Wigilia, organizatorem której była Weronika Bagdanowicz – prezes oddziału ZPL w Turmontach – była dla nich pierwszą.

Na wstępie nauczycielka Gorszanowa opowiadała dzieciom o polskich obchodach Bożego Narodzenia, o wszystkich szczegółach przygotowań do Wigilii i świąt, o obyczajach świątecznych.

Nauczycielkę dopełniały małuchy. Świętana Gołubiewa deklamowała:

*Podzielić się opłatkiem,
powiedz mi, co to znaczy?*

*To dobrze życzyć innym
i wszystko im przebaczyć.*

Wystąpiły również inne dzieci: Diana Platonowa, Greta Bogomolnikowa, Mariana Gawsztel, Julia Brędziuk, Anżela Karło, Gienia Jaroniska, Tania Murawska, Irena Gawsztel.

Przy wigilijnym stole dzieci łączyły się opłatkiem, jadły przygotowane potrawy, śpiewały kolędy.

Obserwując tę ucztę, Litwinka według paszportu, Weronika Bagdanowicz ucierała ze wzruszenia łzy. To w większej mierze dzięki jej staraniom stała się możliwa ta impreza. Na zakończenie dzieci chórem podziękowały pani Weronice: „Dziękujemy, dziękujemy, Bóg zapłać”!

Nie śpieszyły się jednak do domów, jeszcze śpiewały kolędy, a pani Weronika śpieszyła już na umówiony czas do przedszkola, gdzie na „polskiego Dziada Mroza” z podarunkami czekało dwadzieścioro dzieci – przedszkolaków. Znalazła również dla nich pani Weronika i środki, i czas, i serce.

Maria Rudak
Turmonty

Barskuńscy uczniowie w Białymstoku

Poznaliśmy wielu przyjaciół

Mroźny grudniowy poranek. Termometry wskazują około dwudziestu stopni mrozu, ale uśmiechnięte buzie dzieci rozgrzewają nie tylko powietrze, ale i zatroskane twarze rodziców. 31-osobowa grupa uczniów z Barskuńskiej Szkoły Podstawowej na czele z dyrektorką panią Siemaszką, wicedyrektorem panem Bujnickim oraz paniami Śapoliene i Kaspariene udali się na wycieczkę do Polski, do Białegostoku.

Podróż mieliśmy wspaniałą, jechaliśmy bowiem wygodnym autokarem firmy „Julna” i mieliśmy bardzo miłego kierowcę – pana Władka. Czas płynął bardzo szybko: obserwowaliśmy za oknami autokaru migające zimowe krajobrazy, śpiewaliśmy piosenki. Większość uczniów jechała do Polski po raz pierwszy.

Po przekroczeniu granicy zostało coraz mniej kilometrów do upragnionego celu. Oto zbliżamy się do Białegostoku. Najpierw zajeżdżamy do siedziby Podlaskiego Od-

ziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, dzięki któremu nasz wyjazd doszedł do skutku, następnie jedziemy do Szkoły Podstawowej nr 15, gdzie mamy zamieszkać.

Czas upłynął nam wspaniale. Mieliśmy wycieczki po mieście. Oglądaliśmy szopkę betlejemską w centrum miasta z żywymi zwierzętami. Podziwialiśmy miasto i jego zabudowę. Ogromne wrażenia wywarł na nas kościół św. Rocha.

Byliśmy w teatrze, gdzie oglądaliśmy sztukę „O dwóch takich, co ukradli księżyc”. Nasi młodzi koledzy byli zachwyceni przedstawieniem w Białostockim Teatrze Lalek.

Najbardziej jednak się cieszymy, że poznaliśmy wielu przyjaciół. Mieliśmy także spotkanie z harcerzami, którzy nauczyli nas wielu gier i zabaw. Uczestniczyliśmy również w lekcjach języka polskiego, religii, na lekcji wychowania fizycznego nauczyliśmy się tańczyć poloneza.

Niezatarte wrażenie wywarło na

nas spotkanie, podczas którego dzielił się opłatkiem i śpiewaliśmy kolędy. Odwiedził nas również Święty Mikołaj, który nas hojnie obdarzył.

Czas płynął niemiłosiernie szybko, musieliśmy się rozstać: miłe słowa pożegnania, wymiana adresów i w drogę. Ze łzami w oczach wsiadaliśmy do autokaru.

Za pośrednictwem gazety „Kurier Wileński” pragniemy złożyć serdeczne podziękowania Podlaskiemu Oddziałowi „Wspólnota Polska”, pani dyrektorki Szkoły Podstawowej nr 15, całemu gronu pedagogicznemu, miłym kolegom, szanownym Paniom, które nas karmiły.

Pragniemy też podziękować kierownikowi „Julny” oraz osobiście panu Władkowi.

**W imieniu całej grupy
Renata, Irma, Bożena,
Justyna i Ruslan,**

uczniowie klasy 7
Barskuńskiej Szkoły Podstawowej
w rej. szyrwinckim

Nasze radości i troski

Podziękowanie merowi

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku chcę złożyć najserdeczniejsze życzenia „Kurierowi”. Również chciałbym na łamach gazety podziękować naszemu merowi Mieczysławowi Borusewiczowi za najlepszy podarunek przed Nowym Rokiem dla miasta Niemenczyn.

Minione lata, od czasu odzyskania niepodległości, nasze miasto tonęło w ciemnościach. A wiadomo, że ciemność jest rajem dla złodziei i bandytów.

Otóż nasz mer poprosił o pomoc Polskę. A wiadomo, że Macierz nasza jest dla nas częstokroć krową dojną, za co należą się jej wielkie podziękowania. Nic dziwnego, że mieszkańcom Wileńszczyzny pomaga, skoro kasa naszych samorządów

zিয়ে পুঙ্কা. I oto na słupach ulicznych Niemenczyna zawieszono latarnie. Choć dla wielu była to kłopotliwa praca, ale cieszą się wszyscy mieszkańcy.

Ogromne Bóg zapłać zarówno naszym rodakom z Macierzy jak i panu Borusewiczowi za to, że na ulicach Niemenczyna w nocej porze ciemności już nie straszą.

Marian Piotrowski

Bez obowiązku lekcji religii

W okresie pięknych świąt do głowy przychodzi mi różne myśli: smutne i wesołe. Tymi, które niepokoją mnie od dawnego czasu, chcę podzielić się z czytelnikami „Kuriera”.

Ostatnie posunięcia władz oświatowych Litwy świadczą o tym, że nie chcą one iść na rękę szkołom

polskim. Ciągłe są jakieś pomysły na uszczuplanie ich praw. Jak chociażby z maturą z polskiego, która nie będzie teraz zdana na decyzję rady szkoły. Komu na tym zależy, żeby polskie dzieci nie znały doskonale swej mowy ojczystej, literatury i historii?

Uważam również, że władze oświatowe źle czynią, iż religia w szkołach kraju nie jest przedmiotem obowiązkowym. To przypomina mi czasy sowieckie, kiedy myśmy, uczniowie i nauczyciele, szli do kościoła, a szkoła nie uczyła podstaw religii.

Uczniowska mentalność jest, niestety, taka, że jeśli nie ma obowiązku, dzieci korzystają z tego i folgują sobie. Dopiero po latach tego żałują.

Anna Zacharewicz



Vilnius, Olandų 3,
tel. 25 30 55

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

*Wszystkie lektury szkolne,
słowniki i wydania encyklopedyczne,
bestsellery i poradniki,
czasopisma polskie.*

ATRAKCYJNE CENY!

Polska

Szymczycha ministrem

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powołał wczoraj Dariusza Szymczychę na sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta. Powołał też czterech swoich doradców.

Do obowiązków Szymczychy będzie należało koordynowanie działań prezydenta jeśli chodzi o sprawy krajowe oraz nadzór nad przygotowaniem do referendum w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej. W sprawach dotyczących referendum europejskiego pomagał mu będzie inny powołany wczoraj doradca Maciej Górski.

Mało ofiar

22 osoby zginęły w 445 wypadkach, które wydarzyły się na drogach w minionym tygodniu (24–30 grudnia). 664 osoby zostały ranne. To jedna z najniższych statystyk w roku.

„Wielu kierowców bardzo poważnie podeszło do komunikatów o stanie dróg i ci, którzy mogli odwołać zaplanowane wyjazdy — zrezygnowało z nich. Ci kierowcy, którzy jechać musieli, jechali bardzo wolno i rozważnie” — wyjaśnił Zbigniew Matwiej z biura prasowego Komendanta Głównego Policji. W weekend (29–30 grudnia) w 140 wypadkach zginęły trzy osoby. Według danych policji, średnio w całym roku na drogach śmierć ponosi dziennie ok. 20 osób.

Najgorzej w Małopolsce

Najtrudniejsze warunki drogowe panują na południu Polski, zwłaszcza w Małopolsce. Nieprzejezdne są odcinki dróg krajowych w ośmiu województwach — poinformował wczoraj zastępca komendanta głównego Straży Pożarnej — szefa Obrony Cywilnej Kraju, Ryszard Grosset.

Nieprzejezdne są odcinki dróg w woj.: łódzkim, świętokrzyskim, małopolskim, śląskim, dolnośląskim, opolskim, wielkopolskim i warmińsko-mazurskim. Większość dróg gminnych i powiatowych w tych województwach jest całkowicie nieprzejezdna. „Sytuację na drogach komplikuje fakt, że ludzie wracają teraz z urlopów. Tym, którzy utknęli w wielokilometrowych korkach dostarczamy żywność i ciepłe napoje” — powiedział Grosset. Dodał, że żywność i pomoc dostarczana jest także do miejscowości odciętych od świata.

Normalna zima

Obecna zima nie odbiega od normalnych zim z ostatnich dwóch stuleci — powiedział klimatolog, Jerzy Boryczka z Zakładu Klimatologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Obecna zima nie odbiega od przeciętnych zim z ostatnich dwóch stuleci. Od normy odbiegały raczej ostatnie zimy — dość ciepłe i bezśnieżne — powiedział Boryczka. Powołując się na prognozy oparte o analizy cykliczności zmian temperatury powietrza dodał, że w bieżącym stuleciu można spodziewać się tendencji ochładzania zim.

Wybór nowego prezydenta Argentyny

Zamieszki na ulicach

Podczas obrad argentyńskiego parlamentu na temat wyborów kolejnego prezydenta, na ulicach Buenos Aires trwały wczoraj zamieszki. Starli się zwolennicy i przeciwnicy nowo wybranego Eduardo Duhalde.

Wczynie rano wczoraj, kilka godzin po zaprzysiężeniu Duhalde, ulicami argentyńskiej stolicy prze-maszerowały 4 tysiące Argentyńczyków. „Żądamy wyborów” — krzyczeli, tłukąc garnkami i patelniami. Uzbrojony kordon policji oddzielał ich od gmachów Kongresu.

Z kolei inna, kilkusetosobowa grupa demonstrantów wznosiła okrzyki na cześć nowego prezydenta, wywodzącego się z lewicowego skrzydła partii peronistycznej. „Viva Argentina! Viva Peron!” — krzyczeli.

Ze zwolennikami Duhalde starło się kilkuset zwolenników skrajnej lewicy. Obrzucali się kamieniami i płytami chodnikowymi. Do rozpręczenia demonstrantów policja użyła gazów łzawiących i gumowych kul. Protesty odbywały się też pod pałacem prezydenckim na Placu Majowym, gdzie zebrało się kilka tysięcy demonstrantów. W innych częściach miasta słychać było okrzyki: „Duhalde, jesteś dyktatorem — wynoś się, wynoś się!”.

Korespondenci zagraniczni podają, że demonstracje towarzyszące inauguracji rządów Duhalde są mniejsze niż te, które w ciągu ostatnich dwóch tygodni zakończyły rządy prezydenta Fernando de la Rúa oraz Adolfo Rodríguez Saa.

Argentyna boryka się z 18-procentowym bezrobociem i długiem publicznym sięgającym 132 mld dolarów. Wg Reutersa, jednym z planowanych posunięć Duhalde ma być odejście od sztywnego kursu

peso wobec dolara i dewaluacja argentyńskiej waluty z 1 dol. do 1,3–1,4 dol.

Sylwetka nowego prezydenta

Eduardo Duhalde, jeden z najaktywniejszych polityków argentyńskich ostatnich lat i najważniejszych przywódców peronistów jest powszechnie uważany za bardzo wpływowego, także poza prowincją Buenos Aires, której był gubernatorem. W latach 1989–91 pełnił urząd wiceprezydenta. W życiu przegrał tylko raz — w grudniu 1999 roku — w wyborach prezydenckich, z kandydatem liberałów Fernando de la Rúa.

Paradoksalnie, teraz jemu przypadł obowiązek dokończenia kadencji de la Rúa, upływającej w 2003 roku. De la Rúa ustąpił 21 grudnia pod naporem masowych demonstracji Argentyńczyków, niezadowolonych z fatalnej sytuacji gospodarczej kraju.

Spełnienie marzeń

Wybór na prezydenta jest dla Duhalde nie tylko rewanżem politycznym, ale również spełnieniem marzeń — zauważają komentatorzy. Czekają jednak ciężkie zadanie wyciągnięcia kraju z kryzysu politycznego, gospodarczego i społecznego. 60-letni Eduardo Duhalde jest od zawsze człowiekiem peronistycznej Partii Sprawiedliwości. Doświadczenie polityczne zdobywał w określonym jako „trudne” rodzinnym mieście Lomas de Zamora pod Buenos Aires, gdzie bogactwo styka się z nędzą. Będąc już członkiem władz partii, w 1973 roku został na wiele lat burmistrzem Lo-



Komentatorzy opisują Duhalde (od lewej) jako polityka starej daty i populistycznego. Jego zwolennicy podkreślają doświadczenie zdobyte na wielu szczeblach władzy oraz sukcesy w zarządzaniu Buenos Aires

Fot. EPA-ELTA

mas. Do parlamentu wszedł po raz pierwszy w 1987 roku.

W 1989 roku stanął u boku Carlosa Menema. Po objęciu przez niego prezydentury, sam został wiceprezydentem — przewodniczącym Senatu. W 1991 roku ich drogi rozeszły się, a Duhalde został gubernatorem najważniejszej i najludniejszej prowincji w kraju, Buenos Aires. Przetrwiał na tym stanowisku dwie kadencje, aż do pierwszej życiowej porażki — przegranych wyborów prezydenckich w roku 1999.

Neoperonista

W październiku 2000 roku wszedł do Senatu jako przedstawiciel zwycięskiej partii neoperonistów. Jeszcze tydzień temu zapewniał, że nie myśli już o prezydenturze i dodawał, że w razie ewentualnych wyborów gotów jest poprzeć peronistę Carlosa Ruckaufa, swojego następcę na stanowiskach wiceprezydenta i gubernatora Buenos

Aires. Komentatorzy opisują Duhalde jako polityka starej daty i populistycznego. Jego zwolennicy podkreślają doświadczenie zdobyte na wielu szczeblach władzy oraz sukcesy w zarządzaniu Buenos Aires. Krytycy wytykają mu wydawanie milionów dolarów na programy socjalne dla najuboższych mieszkańców prowincji i olbrzymie zadłużenie jej kasy.

Przemówienie po swoim zaprzysiężeniu rozpoczął od obwiniania wolnorynkowej — jak powiedział — polityki poprzednich rządów za stan państwa. „Argentyna jest zrujnowana. Zostaliśmy bez jednego peso” — powiedział. Wg pierwszych komentarzy, jego rządy oznaczają zasadniczą zmianę argentyńskiej polityki i dużo większy protekcjonizm oraz udział państwa w gospodarce.

Duhalde jest profesorem prawa. Z żoną, posłanką do parlamentu Hildą Beatriz znaną jako „Chiche”, ma piątkę dzieci.

Kaszmirszy rebelianci grożą nowymi atakami
Nie wyklucza się wojny

„Nowymi krwawymi atakami” na indyjskie siły bezpieczeństwa zagroziła w opublikowanym wczoraj oświadczeniu grupa kaszmirskich separatystów mająca bazę w Pakistanie.

M.in. tę grupę indyjska strona oskarża o zamach w budynku parlamentu w Delhi, 13 grudnia.

„Jesteśmy w posiadaniu większej ilości śmiercionośnej nowoczesnej broni i w najbliższych dniach użyjemy jej przeciwko indyjskim siłom wojskowym i paramilitarnym” — napisała organizacja Jaish-e-Mohammad w oświadczeniu, które opublikowała miejscowa prasa w należącej do Indii części Kaszmiru.

Indyjskie władze są przekonane,

że dwie grupy, mające swe bazy w Pakistanie: Jaish-e-Mohammad i Lashkar-e-Taiba, stoją za zamachem na parlament w Delhi. W zamachu życie straciło 14 osób, w tym pięciu zamachowców. Obie grupy zaprzeczyły, że są zamieszane w zamach.

Indyjski rząd domaga się od Pakistanu, by zrobił porządek z islamskimi bojownikami prowadzącymi z jego terytorium działania zbrojne przeciwko indyjskim siłom na granicy między Pakistanem a Indiami. W przeciwnym razie nie wyklucza nawet wojny z Islamabadem. W ciągu ostatniego półwiecza Indie i Pakistan prowadziły już trzy wojny, z czego dwie o Kaszmir, który separatyści pragną oderwać od Indii.

Oficerowie sił międzynarodowych już w Afganistanie
Początek misji stabilizacyjnej

Awangarda ISAF ma ocenić ogólną sytuację w Kabulu oraz na lotniskach w Afganistanie

Fot. EPA-ELTA

Pierwsza grupa oficerów z Międzynarodowych Sił Wspierania Bezpieczeństwa (ISAF) jest już w Afganistanie — podała wczoraj AFP, powołując się na źródła brytyjskie w Kabulu.

20–30 oficerów reprezentujących ogółem 17 krajów przybyło o świcie na lotnisko w Kabulu — powiedział francuskiej agencji rzecznik ambasady Wielkiej Brytanii w afgańskiej stolicy. Awangarda ISAF ma ocenić ogólną sytuację w Kabulu oraz na lotniskach w Afganistanie. Siły mają być zakwaterowane w koszarach na północy Kabulu i w byłym kasynie oficerskim we wschodnich dzielnicach stolicy, niedaleko gmachów ambasady amerykańskiej. Całe siły ISAF, liczące docelowo 4,5 tys. ludzi pod brytyjskim dowództwem,

mają być rozmieszczone w Afganistanie do połowy stycznia. Przez pierwsze trzy miesiące siłami ISAF ma dowodzić brytyjski generał John McColl. Niemcy zgłosiły gotowość wysłania 1200 żołnierzy w ramach kontyngentu wspólnego z Holandią; Dania zadeklarowała wysłanie 1450 ludzi. Brytyjczyków będzie ponad 300 — zapowiedział Londyn. Francja zapowiada „nieco więcej” niż 500 żołnierzy. ISAF ma działać równolegle z jednostkami amerykańskimi w Afganistanie, których misją polega na neutralizowaniu ostatnich oddziałów talibańskich i reszty siatki al-Ka-idy. Zadaniem sił międzynarodowych będzie zapewnienie stabilizacji w Afganistanie po 23 latach wojny i anarchii.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Paweł Kobak

Złagodzenie represji wobec Palestyńczyków
Dobra wola Izraela

Izrael powziął w nocy z wtorku na środek kilka decyzji o złagodzeniu blokady terytoriów palestyńskich — podało wczoraj izraelskie radio publiczne.

Rozluźnienie blokad miejscowości na Zachodnim Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy i zmniejszenie liczby wojskowych posterunków na drogach zostały zaakceptowane przez premiera Ariela Szarona, ministra obrony Benjamina Ben-Eliezera

i szefa sztabu generała Szaoula Mofaza. Radio podało również, że Szaron i jego rozmówcy przypomnieli, że nadal występuje wiele sygnałów o możliwych zamachach przeciwko Izraelowi oraz powtórzyli, że „Autonomii Palestyńska wciąż nie walczy na rzecz zlikwidowania infrastruktury organizacji terrorystycznych”. W ubiegłym tygodniu ministerstwo obrony poinformowało o zniesieniu blokady Betlejem.

Miasto zaśniewane, miasto niedostatecznie czyszczone

Pojedynek z żywiołem



Wszyscy do boju ze śniegiem: sojusz techniki i rąk



Na każdej prawie ulicy wileńskiej „cztery kółka” potrzebują siły ludzkiej

Wielu wileńców twierdzi, że takiej zimy nie pamięta, zwłaszcza kiedy po świątecznych dniach trzeba było dotrzeć do pracy. Zasy śnieżne w stolicy są niebywale. Co tam mówić o ulicach na obrzeżach miasta, jeżeli nawet centralne toną w puchowej pierzynie.

Meteorolodzy nie tłumaczą zaistniałej sytuacji rekordowymi opadami, tylko niedostatecznym sprzętaniem stolicy, gdyż pokrywa śnieżna sięga tylko pół metra. Dyżurny meteorolog zapewnił wczoraj „Kurier Wileński”, że podobną zimę mieliśmy na przełomie 1995/1996 roku. Jeśli zaś chodzi o „rekordy” śnieżne, to taką zimę przeżyliśmy w 1982 roku.

Co się tyczy sprzątnięcia, kierownik wydziału porządkowania miasta

„Vilniaus spicialus autotransportas” SA Juozas Jakavonis nie chciał się kategorycznie zgodzić, że sytuacja jest zła, gdyż, jak twierdzi, komunikacja miejska nie została naruszona. Co prawda, rzucono absolutnie wszystkie siły. Zamiast 37 samochodów wczoraj na ulice wyruszyły 42. Dodatkowo także na ulice miejskie wyjechały dwa duże traktory-spycharki, które odśnieżają ronda i inne miejsca, gdzie najtrudniej jest wykonać manewry. Natomiast każdy kierowca, który musiał wczoraj wyjechać na ulice miasta przeżył prawdziwy koszmar i zadał sobie hamletowskie pytanie: dojedzie czy też nie.

Szczególnie beznadziejnie wyglądają podwórza domów wielomieszkaniowych. O nie nikt nie

dba. Władze miasta motywują to brakiem pieniędzy i twierdzą, że mieszkańcy sami powinni je oczyszczać, albo najmować dozorców za własne pieniądze. Notabene, za oczyszczenie 100 m² trzeba zapłacić 70 litów. Przed Sylwestrem przy niejednym bloku można było zobaczyć, jak sami mieszkańcy odśnieżali podwórza. Co prawda — na próżno, bowiem za kilka godzin znów zaczął padać śnieg.

Nie wiadomo, komu jest trudniej — kierowcom czy pieszym. Ci ostatni nie tylko muszą brnąć przez wysokie zasy śnieżne, ale też myśleć jak się przecisnąć między samochodami, które zostały ustawione na chodnikach, gdyż zaśniewane jezdnie stały się bardzo wąskie. Nie wiadomo tylko, kto będzie wiosną

naprawiał uszkodzone chodniki.

Samorząd miasta Wilna przed świętami wydał rozporządzenie, by w parzyste dni miesiąca nie stawiano samochodów po tej stronie ulicy gdzie są numery parzyste domów. I odwrotnie. Gdyby kierowcy przestrzegali tego, łatwiej można byłoby wyczyścić ulice — najpierw jedną stronę, następnie drugą. Niestety, kierowcy stawiają samochody, gdzie tylko się da, a jak nadmieniliśmy powyżej, najczęściej na chodnikach.

Do wielu domów nie może dojechać karetka pogotowia czy śmieciarka, a więc jedynym wyjściem pozostaje zaangażowanie każdego wileńszczyzny, by zabrał się do czyszczenia własnego podwórza.

Mer Wilna Artūras Zuokas, pa-

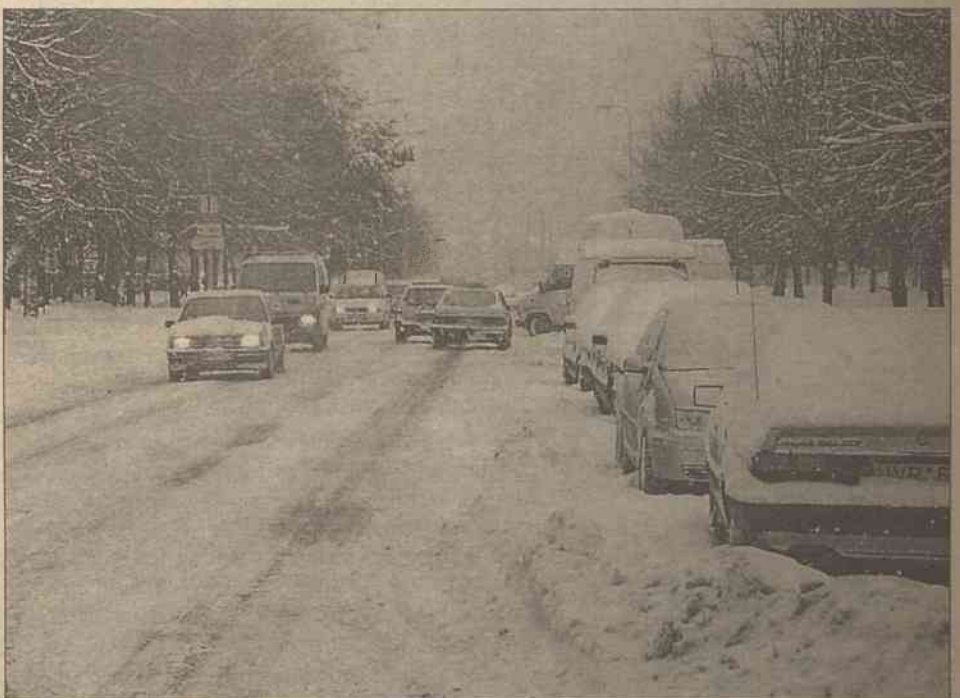
trząc na zaśniewane i nieoczyszczone ulice stołeczne, w tym aleję Giedymina, zaczął się zastanawiać, czy podczas rekonstrukcji tej ulicy, rozpoczęcia której zaplanowano na rok bieżący, nie zainstalować na niej... ogrzewania. Nie jest to czczy wymysł gospodarza naszej stolicy, gdyż podobne „czyszczenie” widział w Danii. „Trzeba wszystko doskonale obliczyć, ile by to kosztowało, może nawet taniej niż dozory, spycharki, wszelka technika” — rozważa mer Wilna.

Dziś wileńszczyzna, by wyjść z domów muszą wziąć ze sobą łopaty. Na szczęście, meteorolodzy na najbliższe dni zamieci nie zapowiadają...

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Nie ma to jak łopata. Szkoda, że jedna



Wczorajszy widok stołecznych ulic

Zapadł się dach Pałac lodowy nie wytrzymał ciężaru śniegu

Wczoraj zapadła się konstrukcja dachowa budowanego w dzielnicy Wirszuliszki pałacu lodowego.

Uważa się, że konstrukcja dachowa nie wytrzymała ciężaru śniegu. Do wnętrza budynku zapadł się dach o powierzchni 2 tys. metrów

kwadratowych. Pałac lodowy przy ul. Ažuolyno dopiero jest jeszcze wyposażany.

Buduje się go w sąsiedztwie nowej hali sportowej, w której jesienią odbyły się koncerty znanych wykonawców zagranicznych — Erosa Ra-

mazzottiego i grupy „Ramstein”.

Na miejsce wypadku wezwano strażaków, którzy oczyszczają śnieg z budynku administracyjnego, aby nie zapadło się więcej konstrukcji dachowych.

(BNS)

Warto zapamiętać

Od wczoraj specjalne zapomogi pogrzebowe są przydzielane i wydawane w Centrum Socjalnego Wsparcia samorządu miasta Wilna: aleja Giedymina 31.

W dniach: poniedziałek — czwartek w godz. 7.45 — 16.45.

W piątek w godz. 7.45 — 15.30.

W dni przedświąteczne w godz. 7.45 — 15.45.

Bardziej szczegółową informację na ten temat otrzymać można pod nr tel. 49 64 45.

SPRINTEM

• Wyniki meczów ligi NHL: Florida Panthers — Atlanta Thrashers 4:3, Ottawa Senators — Chicago Blackhawks 4:5, Buffalo Sabres — Carolina Hurricanes 4:5, Columbus Blue Jackets — Mighty Ducks of Anaheim 3:1, Detroit Red Wings — Minnesota Wild 4:2, Tampa Bay Lightning — Toronto Maple Leafs 1:4, Dallas Stars — Boston Bruins 2:1, Calgary Flames — Edmonton Oilers 2:2, Vancouver Canucks — Philadelphia Flyers 1:2, Nashville Predators — Colorado Avalanche 4:4, Washington Capitals — New York Islanders 3:2, New Jersey Devils — St. Louis Blues 2:1.

• Wyniki meczów ligi NBA: Detroit Pistons — Miami Heat 86:80, Memphis Grizzlies — San Antonio Spurs 79:83, New York Knicks — Orlando Magic 90:94, Sacramento Kings — Boston Celtics 109:94, Los Angeles Lakers — Houston Rockets 114:90, Portland Trail Blazers — Minnesota Timberwolves 93:95, Chicago Bulls — Milwaukee Bucks 90:83, Indiana Pacers — Miami Heat 87:89, Washington Wizards — New Jersey Nets 98:76, Los Angeles Clippers — Portland Trail Blazers 112:97.

• Etiopczyk Tesfaye Jifar i Brazylijka Maria Zaferina Baldaia zwyciężyli w Sao Paulo w 77. Biegu Sylwestrowym na dystansie 15 km. Startowało ponad 15 000 zawodniczek i zawodników z kilkunastu krajów.

• Kanada zmierzy się ze Szwecją a Rosja z Finlandią w półfinałowych meczach hokejowych mistrzostw świata drużyn do lat 20. Wyniki meczów ćwierćfinałowych: Rosja — USA 6:1, Szwecja — Słowacja 3:2, Finlandia — Czechy 3:1, Kanada — Szwajcaria 5:2.

• Tenisiści Belgii pokonali Włochy 2:1, a Hiszpanie wygrali ze Szwajcarią 3:0 w meczach rozgrywek o Puchar Hopmana, które odbywają się w australijskim Perth. W sobotnim finale Pucharu Hopmana, będącego nieoficjalnymi mistrzostwami świata w grze mieszanej, spotkają się zwycięzcy obu grup. Przed rokiem zwycięstwo w turnieju odnieśli tenisiści Szwajcarii, którzy w finale pokonali USA 2:1.

• Eric Cantona, były piłkarz reprezentacji Francji, wystąpi gościnnie w lidze australijskiej. Francuz ma zagrać w barwach zespołu Melbourne Knights przeciwko drużynie South Melbourne. Mecz odbędzie się 9 lutego. Zdaniem lokalnej prasy Cantona otrzyma za występ 25 tysięcy dolarów. Przed dwoma laty na dwa mecze w zespole Knights został zaangażowany były reprezentant Anglii, Peter Beardsley. Eric Cantona zakończył karierę w 1997 roku.

• Niemiecki kierowca Michael Schumacher, czterokrotny mistrz świata w wyścigach Formuły 1, został uznany sportowcem roku 2001 w ankiecie czytelników dziennika sportowego L'Equipe. Schumacher otrzymał 196 punktów i o zaledwie jeden wyprzedził australijskiego pływaka Iana Thorpe'a. Trzecie miejsce w sondażu przypadło włoskiemu motocykliście Valentino Rossiemu, mistrzowi świata w „królewskiej” klasie 500 ccm.

Na podstawie doniesień PAP, BNS stronę przygotował **Andrzej Łakis**

Otwarty noworoczny turniej piłki nożnej w sali

Emocje na zakończenie sezonu

Piłkarze rejonu wileńskiego na zakończenie ubiegłego 2001 roku wzięli udział w otwartym noworocznym turnieju piłki nożnej w sali. Organizatorem tej imprezy był Związek Piłkarski rejonu wileńskiego, którego prezesem jest Oleg Boryowski. Koordynatorem turnieju został kierownik działu sportu w rejonie wileńskim Józef Szuszkiewicz.

Dziesięć drużyn, podzielone na dwie grupy, przystąpiło do rozgrywek na początku grudnia, by po grach eliminacyjnych spotkać się w rundzie play off. Finał został rozegrany 30 grudnia 2001 roku. Wówczas odbyło się oficjalne podsumowanie sezonu piłkarskiego w rejonie wileńskim oraz nagrodzenie najbardziej zasłużonych w tej dziedzinie osób.

Wszystkie mecze odbywały się w sali sportowej w Bukiszkach. W grupie A w eliminacjach bezkonkurencyjna była drużyna z Niemenczyna, która trzy spotkania wygrała oraz jedno zremisowała. Natomiast, by określić zdobywcę drugiej pozycji, trzeba było brać pod uwagę bramki oraz wynik bezpośredniego spotkania. Ostatecznie wyżej uplasowała się „Fortuna” z Ławaryszek, a trzecie miejsce przypadło drużynie „Žaibas” z Mościszek. Stawkę ćwierćfinalistów z grupy A uzupeł-

niła „Rusva” z Rukojń.

Bardziej wyraźna a zarazem i skomplikowana sytuacja była w grupie B. Wyraźna, bo pierwsze dwa miejsca przypadły drużynom zdecydowanie lepszym na danym etapie. Wszystkie cztery mecze wygrali piłkarze z Sporto Klubas „Bukiškės”. Przegrali tylko liderowi, a pozostałe mecze wygrali oraz gry grupowe zakończyli na drugiej pozycji zawodnicy z Nowych Werek.

By wyjaśnić natomiast dalszą kolejność, do pomocy trzeba było przywołać matematykę. Drużyny z Bukiszek, Mejszagoły oraz Kalwisków wygrały po jednym meczu i trzeba było sporządzać dodatkową tabelę. Ostatecznie za burtą ćwierćfinałową okazała się ekipa gospodarzy z Bukiszek.

Komplet wyników i tabele rundy eliminacyjnej:

Grupa A

„Fortuna” Ławaryszki — „Žaibas” Mościszki 8:2, Niemenczyn — Soleniki 7:2, „Fortuna” Ławaryszki — „Rusva” Rukojnie 4:5, Soleniki — „Žaibas” Mościszki 5:8, Niemenczyn — „Rusva” Rukojnie 5:5, „Rusva” Rukojnie — Soleniki 5:5, „Žaibas” Mościszki — Niemenczyn 3:10, „Fortuna” Ławaryszki — Soleniki 9:4, „Rusva” Rukojnie —

„Žaibas” Mościszki 3:8, „Fortuna” Ławaryszki — Niemenczyn 3:9.

Grupa B

Nowe Werki — Mejszagoła 15:3, Bukiszki — SK „Bukiškės” 1:8, Nowe Werki — Kalwisków 5:4, SK „Bukiškės” — Mejszagoła 13:0, Bukiszki — Kalwisków 14:3, Kalwisków — SK „Bukiškės” 3:4, Mejszagoła — Bukiszki 8:1, Nowe Werki — SK „Bukiškės” 2:4, Kalwisków — Mejszagoła 5:1, Nowe Werki — Bukiszki 4:3.

Ćwierćfinały rozgrywano 22 grudnia. I tu sypnęło niespodziankami. Pierwszy mecz nie zapowiadał trzęsienia ziemi. Niemenczyn wręcz rozgromił Mejszagołę 18:2. W następnym meczu zwycięzca grupy B, SK „Bukiškės”, uległ czwartej drużynie grupy A „Rusve” z Rukojń 4:7. Kolejny mecz i kolejna niespodzianka: Kalwisków pokonał „Fortunę” Ławaryszki 8:4. Ostatni mecz zakończył się zgodnie z logiką: Nowe Werki pokonały „Žaibas” z Mościszek 7:4.

Półfinały i finały rozegrano w ostatnią niedzielę ubiegłego roku. W półfinałach Nowe Werki pokonały Niemenczyn 7:1, a „Rusva” Rukojnie pokonała kolejnego, teoretycznie silniejszego, przeciwnika z Kalwisków 6:1.

W meczu o dziewiątą pozycję

Soleniki pokonały Bukiszki 3:1. Siódme miejsce zajęli piłkarze z „Žaibas” Mościszki, którzy w decydującym meczu pokonali Mejszagołę 5:0. O piąte miejsce walczyły SK „Bukiškės” i „Fortuna” z Ławaryszek. Lepszy okazali się gospodarze z Bukiszek.

Mecze finałowe przebiegały bardzo zacięcie. W małym finale Niemenczyn pokonał Kalwisków 8:6. W głównym finale piłkarze z Nowych Werek pokonali rewelacyjnych zawodników z Rukojń 5:3.

Ostateczna kolejność: 1. Nowe Werki, 2. „Rusva” Rukojnie, 3. Niemenczyn, 4. Kalwisków, 5. Sporto Klubas „Bukiškės”, 6. „Fortuna” Ławaryszki, 7. „Žaibas” Mościszki, 8. Mejszagoła, 9. Soleniki, 10. Bukiszki.

Pierwsze trzy drużyny otrzymały puchary pamiątkowe, każda zaś ekipa — po piłce. Najlepszym zawodnikiem turnieju uznano Władysława Szwałkiewicza z Rukojń, a najlepszym bramkarzem — Wadima Dawidsona z Nowych Werek.

Za zasługi dla piłki nożnej rejonu zostali odznaczeni: Jurij Litwinow, Władysław Szwałkiewicz, Kęstas Batukauskas, Jerzy Leszczewski, Aleksander Osipienko, Prahas Janušauskas, Henryk Szablinski, Povilas Moleckas, Algimantas Vainius.

Andrzej Łakis

Grupa A

	M	W	R	P	Br.	Pkt.
1. Niemenczyn	4	3	1	0	31:13	10
2. „Fortuna” Ławaryszki	4	2	0	2	24:20	6
3. „Žaibas” Mościszki	4	2	0	2	21:26	6
4. „Rusva” Rukojnie	4	1	2	1	18:22	5
5. Soleniki	4	0	1	3	16:29	1

Grupa B

	M	W	R	P	Br.	Pkt.
1. SK „Bukiškės”	4	4	0	0	29:6	12
2. Nowe Werki	4	3	0	1	26:14	9
3. Kalwisków	4	1	0	3	15:24	3
4. Mejszagoła	4	1	0	3	12:34	3
5. Bukiszki	4	1	0	3	19:23	3

De Mevius i Tiainen prowadzą w Rajdzie Dakar

Karawana wjeżdża w piaski

Belgijski kierowca Gregoire de Mevius (Nissan) i motocyklista Kari Tiainen (Finlandia — KTM) prowadzą w Rajdzie Dakar po pierwszym z afrykańskich odcinków specjalnych, który odbył się we wtorek w Maroku.

Zlokalizowany na trasie piątego etapu OS miał 80 km długości, ale nie przyniósł większych przetasowań w klasyfikacjach. De Mevius zajął drugie miejsce, ale utrzymał jeszcze minimalną przewagę nad rywalami. Zwycięzcą OS został Japończyk Hiroshi Masuoka (Mitsubishi).

Spośród motocyklistów najszybszy był we wtorek reprezentujący Chile Carlo De Gavardo (KTM) a Tiainen zajął czwarte miejsce, z niewielką stratą. Coraz bardziej widoczni są polscy motocykliści — Marek Dąbrowski był 20. a Jacek Czachor 27.

Bardzo dobrze pojechała na marokańskim odcinku dziennikarka, Martyna Wojciechowska, zajmując 45. miejsce w gronie ponad stu

kierowców. Jadący identyczną Toyotą Łukasz Komornicki uplasował się na 57. pozycji.

Dla litewskich załóg nie był to zbyt pomyślny dzień. Plasujący się dotychczas na czternastej pozycji duet Arūnas Lekavičius i Valdas Valiukevičius (Toyota) zajęli 63. miejsce i w klasyfikacji generalnej spadli na 42. pozycję.

Inna załoga z Litwy — Gintaras Petkus, Viktoras Kaštelionis — po piątym etapie awansowała o pięć pozycji i teraz plasują się na 89. miejscu.

Wyniki odcinka specjalnego na piątym etapie:

Samochody: 1. Hiroshi Masouka (Japonia) Mitsubishi 43,42; 2. Gregoire De Mevius (Belgia) Nissan strata 31 s; 3. Jutta Kleinschmidt (Niemcy) Mitsubishi 31; 4. Stephane Peterhansel (Francja) Nissan 40; 5. Kenjiro Shinozuka (Japonia) Mitsubishi 1,27,..., 45. Martyna Wojciechowska (Polska) Toyota 15,19; 57. Łukasz Komornicki (Polska) Toyota 18,03; 63. Arūnas Lekavičius (Litwa) Toyota 1:03,30; 84. Gintaras



Po pierwszym pustynnym etapie nadal na prowadzeniu jest belgijski kierowca Gregoire de Mevius (Nissan)

Fot. EPA-ELTA

Petkus (Litwa) Toyota 1:09,48.

Motocykle: 1. Carlo De Gavardo (Chile) KTM 42,38; 2. Alfie Cox (RPA) KTM strata 34 s; 3. Fabrizio Meoni (Włochy) KTM 2,10; 4. Kari Tiainen (Finlandia) KTM 2,32; 5. Joan Roma (Hiszpania) KTM 3,17,..., 20. Marek Dąbrowski (Polska) KTM 9,14, 27. Jacek Czachor (Polska) KTM 10,43

Klasyfikacji po pięciu etapach:
Samochody: 1. De Mevius

pkt (122,5 -125,0 m); 2. Andreas Widhøelz (Austria) 262,8 (122,0-124,0); 3. Adam Małysz (Polska) 259,7 (121,5-122,5); 4. Hiroki Yamada (Japonia) 259,1 (120,0-124,5); 5. Simon Ammann (Szwajcaria) 253,0 (120,5-120,0).

Klasyfikacja generalna Turnie-

1:23,55; 2. Masouka strata 33 s; 3. Stephane Peterhansel 1,06; 4. Jutta Kleinschmidt 1,17; 5. Kenjiro Shinozuka 2,46,..., 42. Lekavičius 23,41; 59. Komornicki 30,21; 60. Wojciechowska 30,34; 89. Gintaras Petkus 50,38.

Motocykle: 1. Tiainen 1:23,47, 2. Cox strata 14 s, 3. Roma 15, 4. Cyril Despres (Francja) KTM 1,11; 5. De Gavardo 1,43;...; 39. Marek Dąbrowski 20,55; 44. Jacek Czachor 22,31.

Turniej Czterech Skoczni

Małysz trzeci w Ga-Pa

W klasyfikacji Turnieju Czterech Skoczni Polak plasuje się na drugiej pozycji za Niemcem Svenem Hannawaldem i traci do niego 19,9 pkt. Po pierwszej serii konkursu w Ga-Pa obrońca Pucharu Świata zajmował trzecią pozycję.

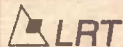
W drugiej serii czołowa trójka

udowodniła swoją klasę. Każdy z nich walcząc o zwycięstwo w zawodach uzyskał lepszą odległość niż przy pierwszym podejściu. Niestety, ponownie Małysz skoczył bliżej od rywali. **Wyniki drugiego konkursu Turnieju Czterech Skoczni:** 1. Sven Hannawald (Niemcy) 264,5

ju Czterech Skoczni: 1. Sven Hannawald (Niemcy) 524,7 pkt; 2. Adam Małysz (Polska) 504,8; 3. Simon Ammann (Szwajcaria) 502,6; 4. Andreas Widhøelz (Austria) 502,5; 5. Matti Hautamaeki (Finlandia) 500,1; 6. Martin Hoellwarth (Austria) 497,5.



CZWARTEK 3.1



6.00	Dzień dobry
8.00	S. „Walc przeznaczania”
8.30	„Wilk i siedem kozłat”
9.00	Filmy anim.
9.30	Ocal przyjaciela
10.00	Dajmy czadu
11.00	Klub prasowy
11.45	Pytanko
12.00	Program europejski
12.30	Znamiona czasu
13.00	Rozmowy wileńskie
13.15	Wileńskie zeszyty
13.30	Zagadki historii
14.30	S. „Walc przeznaczania”
15.00	S. „Pokahontas. Księżniczka Indian amerykańskich”
15.30	Klub prasowy
16.00	Popołudnie z A. Čekuolisem
16.30	Brama triumfalna
17.00	Wiadomości (ros.)
17.10	Pytanko
17.30	S. „Rodzina Castleyów”
18.00	Wiadomości
18.10	S. „Klan”
18.40	Film „Chytry złodziej”
19.05	S. „Walc przeznaczania”
19.30	Ekipa ratowników
20.00	Otwórz drzwi
20.30	Panorama
21.02	Sport
21.07	Pogoda
21.10	Proszę o głos
21.55	Loteria „Perlas”
22.00	Salon muz.
22.30	Album błękitnej matki
23.00	Wiadomości
23.15	Targowisko bied



6.50	Film anim.
7.15	ZbTV
7.45	S. „Izabela”
8.30	S. „Miłosny trójkąt”
9.20	Wybacz
10.10	Wiadomości rowerowe
10.25	Salon Białego Kota
10.50	S. „Sąsiedzi”
11.20	S. „Złota rączka”
11.50	„Maluchy”
12.40	Film przyg. „Królestwo białego niedźwiedzia”
14.25	Film anim.
14.50	S. anim. „Walka smoków”
15.15	S. „Bez domu jest źle”
15.45	S. „Miłosny trójkąt”
16.45	S. „Izabela”
17.45	S. „Róża pustyni”
18.45	Wiadomości
19.15	Niebezpieczna stręła
20.15	Wiadomości rowerowe
20.30	Orbita
21.00	S. „Nash Bridges”
22.00	Wiadomości
22.20	S. „Przyjaciele”
22.50	S. „Biały Dom: żądza władzy”

23.40 ABC zdrowia



7.05	Dakar 2002
7.35	Herbata w klubie
8.45	S. „Show Hoobesów”
9.10	S. „Fiorella”
10.00	Film anim.
10.25	S. „Biały Kiel”
10.50	Amerykańscy gladiatorzy
11.40	S. „Komandor”
12.30	Melodramat „Polna macierzanka”, Niemcy
14.05	Program V. Matulevičiusa
14.40	Bumerang
14.59, 15.59, 16.59, 17.59	– „60 sekund”
15.10	Najlepsze piosenki „Pūkusu”
16.10	S. „Biały Kiel”
16.40	S. „Show Hoobesów”
17.05	Film anim.
17.30	Amerykańscy gladiatorzy
18.20	S. „Fiorella”
19.15	Dziś
19.50	Krwawa fala
20.10	S. „Gliny”
21.05	Komedia „Kobiety pijące szampana”, Niemcy
22.40	Dakar 2002
23.10	Krwawa fala
23.25	Wiadomości
23.30	Przekrój
23.40	S. „Komandor”
0.35	– 7.00 DW



7.00	S. „Batman”
7.25	Bez tabu
7.50	S. „Virginia”
8.40	S. „Catalina i Sebastian”
9.25	S. „Dziewiąte przykazanie”
10.15	S. „Blossom”
10.45	S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
11.10	„Šapro show”
11.40	Kamera VRS
12.05	S. anim. „Król Hill”
12.25	S. „Najgłupszy przestępca Ameryki”
12.50	S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieci”
13.35	S. „Blossom”
13.59	Telegra
14.00	S. „Brama do gwiazd”
14.45	Dla dzieci
15.15	S. anim. „Brzydkie kaczątko”
15.45	S. „Dziewiąte przykazanie”
16.40	S. „Catalina i Sebastian”
17.40	Jak się czujecie?
17.45	S. „Virginia”
18.45	Wiadomości TV 3
19.05	Sport TV 3
19.10	Bez tabu
19.44	Telegra
19.45	Niech żyje król
20.20	Komedia „Duma Celtów”, USA
22.10	Wiadomości TV 3
22.20	S. „Poltergeist-Legat”
8.00	Z Wilna



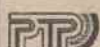
8.20	Puls
9.00	Co słyszać? (pol.)
9.30	Pop show
10.00	Wiadomości
10.30	Film fab. „D'Artagnan i trzej muskietierowie”
12.30	Czego chcą kobiety
13.00	Wiadomości
13.30	Razem z Fafalią
13.45	Muzyka
16.00	Wiadomości
16.30	Wędrowniki muzykanta
17.00	Film fab. „Księżniczka cyrku”
18.30	Z Wilna
19.00	Wiadomości
19.35	Lekarz domowy
20.15	Puls
21.00	Wileńska Jutrzenka
21.20	Film fab. „Bezplatny urlop”
22.00	Z Wilna
22.20	Cd. filmu fab.



8.00	S. „Milady”
9.00	Obywatel przyszłości
9.30	Film fab. „Rabus i król”
17.25	Film anim.
17.35	S. „Milady”
18.30	Europa dziś
19.00	Puls Wilna
19.20	Pogląd
19.40	Wiadomości (pol.)
19.45	Litwa w Europie
20.00	Świat kobiety
20.30	Koncert chóru
21.30	Puls Wilna
21.50	Pogląd
22.00	Wiadomości (pol.)
22.20	Film fab. „Kuszenie B.”



8.00	Wiadomości
8.15	S. „Ziemia miłości”
9.10	Panorama śmiechu
9.40	Telegra „Kto chce zostać milionerem?”
10.50	Bibliomania
11.00	Wiadomości
11.15	„Jerasz”
11.30	Film przyg. „Zielony furgon”
14.00	Wiadomości
14.15	Kto i jak
14.35	100 %
15.00	„Jerasz”
15.05	Film fab. „Hrabina Szeremietiewa”
16.00	Wielkie pranie
17.00	Wiadomości
17.25	Po łaźni
18.00	S. „Ziemia miłości”
19.00	Telegra „Słabe ogniwo”
20.00	Czas
20.35	Film przyg. „Romans z klejnotem”
22.30	Czas
23.00	Thriller „Nurek”



4.50	Poranna TV
8.00	Wiadomości
8.15	Tata, ja i mama – to sportowa rodzina
9.00	Film anim.
9.10	Stare mieszkanie

10.00	Wiadomości
10.30	S. „Santa Barbara”
11.20	Film anim.
11.30	Moja rodzina
12.30	Czego chcą kobiety
13.00	Wiadomości
13.30	Film fab. „Wiwat, elewi”
15.25	Film anim.
16.00	Wiadomości
16.30	Film fab. „Wieczorny labirynt”, Rosja
18.00	Film fab. „Srebrne wesele”, Rosja
19.00	Wiadomości
19.35	Z Moskwy
19.55	Film fab. „Dwie twarze w lustrze”, USA/Kanada
22.00	Film fab. „Bożonarodzeniowe zamieszanie”, USA
23.45	Koncert



8.45	Kawa czy herbata
9.00	Wiadomości
9.15	Krakowskie Przedmieście 27
9.25	Kawa czy herbata
9.40	Dzieci śpiewają kolędy
10.00	360 stopni
10.20	Kwadrans z medycyną
10.35	Linia specjalna – program
11.30	S. „Tropice gwiazd”
12.00	Julek i zwierzęta – program
12.10	Wszystko gra – program
12.30	„Złotopolscy” – telenowela
13.00	Wiadomości
13.10	Więści polonijne
13.25	Program publicystyczny
13.50	Polskie smaki
14.05	Teatr Telewizji – Złota Setka: Pulapka
16.00	Wiadomości
16.15	360 stopni
16.35	Kwadrans z medycyną
16.50	Od A do Z: Leszek Długosz
17.00	Panorama
17.21	Pogoda
17.30	Nie tylko dla komandosów – reportaż
18.00	Teleexpress
18.20	Gość Jedyńki
18.30	Julek i zwierzęta – program
18.40	Wszystko gra – program
19.00	S. „Tropice gwiazd”
19.25	Pogoda
19.30	Panorama
19.50	„Złotopolscy” – telenowela
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
20.55	Pogoda
20.57	Sport
21.00	„General” – film dok.
21.45	Od A do Z: Leszek Długosz
22.00	Panorama
22.20	Sport-telegram

22.24	Pogoda
22.30	Teatr Telewizji – Złota Setka: Pulapka
7.00	Strefa P – magazyn muz.
7.30	Supergol – magazyn piłkarski
8.00	Muzyczne listy
8.50	S. „Hoboczek”
9.20	S. obycz. „Alvaro”
10.20	„Życiowa szansa” – teleturniej
11.20	S. sensac. „Stan wyjątkowy”
12.20	S. komed. „M. A. S. H.”
12.50	S. komed. „Przygody rodziny Addamsów 2”
13.20	S. fant. „Star Trek: Voyager 3”
14.15	TV4 Kropka pl – magazyn
14.45	Strefa P – magazyn muz.
15.20	S. „Hoboczek”
15.45	Muzyczne listy
16.35	S. komed. „Hotel”
17.00	S. obycz. „Alvaro”
18.00	S. komed. „Między nami sąsiadami”
18.30	HOT CHAT 2002 – program
18.45	Dziennik
19.00	„Życiowa szansa” – teleturniej
20.00	S. sensac. „Stan wyjątkowy”
21.00	„Nie jesteśmy aniołami” – dramat
23.00	Dziennik
23.12	Informacje sportowe
23.15	VIP – wydarzenia i plotki



RTL 7

22.20

Arctic Blue

Film sensac., Kanada/USA 1993, reż. Peter Masterson wyk. Rutger Hauer, Dylan Walsh
Traper Ben Corbett staje na czele akcji protestacyjnej wymierzonej przeciwko budowie rurociągu, który ma powstać na terenach Alaski. Kiedy jednak zostaje zamordowany działacz należący do przeciwnego obozu, miejscowy szeryf oskarża o popełnienie tej zbrodni właśnie Corbetta...

VTV



21.20

Bezplatny urlop

Melodramat, Rosja 1981, reż. Wiktor Titow, wyk. Olga Miellchowa, Igor Kostolewski
Dziewczyna z syberyjskiej prowincji przyjeżdża do Moskwy do swego ukochanego, który się wybiera w służbową podróż na Węgry. Właśnie w tym czasie Katia wzięła urlop. A tu się okazuje, że niezbyt na nią czekano...

TV 4

21.00

Nie jesteśmy aniołami

Film obycz., USA 1989, reż. Neil Jordan, wyk. Robert De Niro, Sean Penn
Rok 1935. W stanowym więzieniu mieszczącym się niedaleko kanadyjskiej granicy swoje wyroki odbywają Ned i Jim. Pewnego dnia zostają zmuszeni do ucieczki, której inicjatorem jest skazany na karę śmierci Bobby. Nie obywa się jednak bez ofiar – podczas akcji giną bowiem dwaj strażnicy. W tej sytuacji skazancom nie pozostaje nic innego, jak zbiec do Kanady.

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85. 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Zamieć i gołoledź

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotne opady śniegu, zamieć, na drogach gołoledź. Wiatr wschodnio-północny, 4-9 m/sek. Temperatura w nocy 5-10, w dzień 1-6 stopni mrozu.

W płatek przelotne opady śniegu, zamieć. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 1-6 stopni mrozu.

KURIER
LITO
Nr 1915

ZAIDIMAS
JEGA-2
Nr 603

Wyniki losowania z dnia 31 12 2001

02 04 05 09 13 16 17 18 23 24
33 44 46 48 49 50 52 54 58 59

04 07 12 20 22 28 + 05

6 liczb - 200782 Lt, 5 +1 liczb - 566 Lt,
5 liczb - 208 Lt, 4+1 liczby - 156 Lt,
4 liczby - 11 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Bądź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	6 mies.	11 mies.
20 Lt	120 Lt	220 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	6 mies.	11 mies.
17 Lt	102 Lt	187 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	6 mies.	11 mies.
5 Lt	30 Lt	65 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20),
"Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury
Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	6 mies.	11 mies.	1 mies.	6 mies.	11 mies.
14 Lt	84 Lt	154 Lt	13 Lt	78 Lt	143 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

1 mies.	6 mies.	11 mies.
65 PLN	380 PLN	695 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
Vš.l. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	11 mies.
15 USD	90 USD	165 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, Vš.l. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

FRIGO KRÓLOWA ŚNIEGU



UAB "KLION",
Vilnius, Birbynių 4a,
tel. 62 85 21
UAB "Demonta",
N.Vilnia, Linksmoji 5, tel. 67 24 57
www.klion.lt

godz.pracy:
Wt - Pt: 8.00 - 22.00
Pn / Sb: 8.00 - 21.00

DEBICA KLEBER GOODYEAR MICHELIN KORMORAN

Klub Przewodników Wileńskich 3 i 4 stycznia 2002 r., na godz. 11.00 uprzejmie zaprasza uczniów szkół polskich m. Wilna oraz Wileńszczyzny na bezpłatną wycieczkę pt. „Szlakiem wielkich ludzi”.

Dodatkową informację można uzyskać pod nr tel. 44 36 49, 45 16 23, 44 26 10 (w godzinach porannych i wieczornych).

DROBNE

Kobieta poszukuje pracy opiekuńczej do dziecka.
Tel. 79 36 74.

Składanie tekstów na komputerze.
Tel. 79 36 74.

Fachowo udzielam korepetycji z jęz. angielskiego.
Vilnius, tel. 44 98 67.

Tłumaczenia z wszystkich na wszystkie języki.
Tel. 8 299 05111.

Niedrogo lekcje matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych.
Tel. 23 80 90.

Wstawiamy szyby okienne, skłamy balkony, ciepłarnie. Pracujemy codziennie.

Vilnius, tel. 61 08 82, 70 14 45.

Bioenergoterapeuta kategorii międzynarodowej przy pomocy magii pomaga w rozwiązywaniu różnych problemów życiowych, odczytania uroków metodą mnichów tybetańskich.
Vilnius, tel. 49 69 32, 8 283 89403.

Kupię antyki: meble, naczynia, obrazy i in.
Tel. 38 04 11, 8 287 48593.

Sprzedam działkę (20 arów) w Nowej Wilejce przy ul. Palydovo.
Tel. 39 55 63, 22 30 59, 8 299 39314.

Doświadczona główna księgowia poszukuje pracy. Może być dyrykcją.
Vilnius, tel. 46 03 82.

Weselne zdjęcia i film. Komputerowy montaż. Wysoka jakość.
Tel. 37 28 15, 8 282 40895, 8 285 63217.

Kupię stare książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze).
Tel. 32 80 93.

STOMATOLOGICZNY

Tel. 305 882
Vilnius, Justiniškės, Rygos 17A

- Koronka porcelanowa od 250 Lt
- Koronka porcelanowa z włókna szklanego od 200 Lt
- Helio plomba od 40 Lt
- ORTODONCJA
- porady bezpłatne

NOWOŚĆ!
SOLARIUM
- nowy sprzęt
- potężne lampy
- cena 1 sesji tylko 6,99 Lt

Godziny pracy:
I-V 8.00 - 20.00
VI 9.00 - 15.00

(Zam. 342)

Dobry węgiel - tanie ciepło.
Kupujcie kuzbaski węgiel marki SS najwyższej jakości
Dostarczamy własnym transportem
Znajdźcie nas:
Paneriu 54 tel./fax. 326049

Nowy skład!

Kalendarium

* Czwartek (3. I) jest 3 dniem 2002 roku.
Do końca roku pozostało 362 dni.
* Znak Zodiaku — Koziorożec.
* Imieniny: Arlety, Danuty, Genowefy.
* Wschód Słońca — 8.41, zachód — 16.05.
Długość dnia 7 godz. 24 min.
* Księżyc. Pełnia — od 30 grudnia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 3 stycznia 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5772
Dolar australijski	2,0464
1000 rubli białoruskich	2,4953
Korona czeska	0,1134
Korona duńska	0,4809
Funt brytyjski	5,8072
Korona estońska	0,2285
100 jenów japońskich	3,0423
Dolar kanadyjski	2,5132
Łat lotewski	6,3613
Złoty polski	1,0077
Korona norweska	0,4490
Rubel rosyjski	0,1312
Korona szwedzka	0,3877
Frank szwajcarski	2,4165
100 tys. lir tureckich	2,7672
Griwna ukraińska	0,7550
100 forintów węgierskich	1,4618
10 tys. lei rumuńskich	1,2707

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 escudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554
8 285 53045
codziennie (Zam. 292)

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie
Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER
WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
Vš.l. "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel.60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej.wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajackowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Irena Litwin